

Gorczańska



BIULETYN INFORMACYJNY **ZGODA** URZĘDU GMINY W NIEDZWIĘDZIU

ISSN 1213-1415

Rok XIII - Nr 81

Lipiec - Sierpień - Wrzesień 2010

Cena 3 zł

II Świątowy Zjazd Górali Polskich



Gminne Dożynki - wieniec z Koniny



"Honorowy Obywatel" Minister S. Gawłowski (trzeci od lewej)



*Pokój Im wieczny
w cichej Krainie,
Gdzie ból nie mieszka,
ni łza nie płynie...*

Fotografie wykonał Stanisław Stopa

II Światowy Zjazd Górali Polskich

W 1919 r. w Nowym Targu powstał Związek Podhalań, którego jednym z założycieli był nasz rodak Władysław Orkan. Jest to organizacja skupiająca nie tylko rodowitych górali, lecz także wszystkich, którym na sercu leży dobro i rozwój regionu podhalańskiego z poszanowaniem tradycji. Celem Związku jest służba Ojczyźnie w wymiarze kulturowym i duchowym poprzez dbałość o krajobraz i środowisko naturalne oraz materialny rozwój regionu.

Zadania te wypełnia Związek Podhalań już przeszło 90 lat, kontynuując różne formy działalności: jedną z nich są spotkania obejmujące członków Związku rozsiadanych po całym świecie.

W 2000 r. odbył się I Światowy Zjazd Górali Polskich i postanowiono w takim gronie spotykać się co 10 lat. Na miejsce otwarcia II Zjazdu wybrano rodzinną ziemię W. Orkana.

Już 25.07 na zebraniu ogólnozwiązkowym Oddziału w Niedźwiedziu prowadzonym przez Prezesa Andrzeja Naporę, jako najważniejszy punkt omawiano przygotowanie do obchodów II Światowego Zjazdu Górali Polskich. Wspólnie z Wójtem Januszem Potaczkiem analizowano sprawy organizacyjne Zjazdu, uzgadniano osoby odpowiedzialne za poszczególne części uroczystości. Oddział w Niedźwiedziu ma wpis do KRS, jest organizacją pożytku publicznego. Procedurę wystawiania kandydatów do Rady Gminy, Powiatu oraz Sejmiku Małopolskiego objaśnili zebrany A. Gruszczyk i Wójt Gminy. Ustalono również terminy „Mszy Góralskich”, Dożynek Gminnych oraz *Posiadów* na Orkanówce.

Piękna letnia pogoda przywitała w sobotę, 07.08 br. przybyłych do kościoła parafialnego w Niedźwiedziu uczestników II Światowego Zjazdu Górali Polskich. Radośnie, na góralską nutę, przygrywał zespół „Gorcianie”, prowadzony przez Andrzeja Smaciarza. Wyumowna dekoracja obok ołtarza; godło państwa, kapelusze i ciupaga góraliska, oraz regionalne ornaty księży kapelanów Związku Podhalań stwarzały swoisty klimat tradycji.

Zacnych Gości powitał ks. Dziekan Marek Wójcik. W koncelebrze ucze-



Fot. S. Grzywacz

stniczyli księża: proboszcz z Kamesznicy, zarazem Kapelan Zarządu Głównego Związku ks. Władysław Zązel, prałat z Ludźmierza i kapelan ks. Tadeusz Juchas, kapelan Oddziału w Niedźwiedziu ks. Władysław Ulmaniec, oraz proboszcz z Poręby Wielkiej ks. Janusz Moskała. Przybyły poczty sztandarowe: Zarządu Głównego Związku Podhalań oraz oddziałów terenowych z Rabki, Ochotnicy Górnej i Niedźwiedzia. Ewangelię w gwarze góraliskiej o nawiedzeniu św. Elżbiety przez Maryję odczytał ks. Tadeusz Juchas, a homilię wygłosił główny celebrans ks. Władysław Zązel. Przyśpiewkę *Byli chłopcy, byli, ale się minęli* i wspomnieniem, tych co zmarli, a działali w Związku Podhalań, rozpoczął ks. Władysław 10 lat, jakie minęły od I zjazdu. Następnie cytując słowa Prymasa Wyszyńskiego porównał obecne czasy do życia na grani tysiącleci nad, którą szybują orły. Przypomniał wskazania Władysława Orkana dla górali oraz życie jego matki; *Oddaj ziemi swojej, coś wiedzą zdobył*. Podkreślił znaczenie chłopca w życiu narodu przytaczając słowa Wincen-tego Witosa; *Chłop zachował ziemię, religię i narodowość. Toczy się dziś walka - kontynuował - jaka będzie Polska, z krzyżem, czy bez niego? Wieje bowiem huragan zmiatający pobożność. Tak więc wolność trzeba zdobywać każdego dnia trzeba sobie czegoś zabronić i coś nakazać. Wolność to trud wielkości, jak mówił nasz papież Jan Paweł II, który do wskazań Orkana dla górali dołożył „swoje”*.

Nawiązując do obecności przedstawicieli Związku Podhalań z USA ks. Zązel powiedział: „Amerykanie mają być Polakami, aby duchowo nie zubożeć”. Powinniśmy również jak Maryja, która w dzisiejszej Ewangelii wyśpiewała Magnificat, i my wyśpiewać swą radość i dziękczynienie Panu Bogu za

30- lecie powstania „Solidarności”, 90- lecie „cudu nad Wisłą” i 600 - lecie bitwy pod Grunwaldem. Dają nam te zwycięstwa nadzieję na przyszłość, by nasza rola w Unii Europejskiej obrona wiary chrześcijańskiej była kontynuowana i byśmy, jak uczył ks. Prof. Józef Tischner i błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko - „bali się zdrady za cenę jałowego spokoju.” I na koniec wezwanie do jedności, bo „co jedno to ledwo, czworo to sporo, w wielkości siła”.



Fot. S. Grzywacz

Po błogosławieństwie oraz ogłoszeniach parafialnych i gminnych, zebrani wyruszyli na rynek do Niedźwiedzia pod pomnik W. Orkana. Tu, A. Gruszczyk powitał przybyłych gości i mieszkańców Niedźwiedzia, po czym poprosił delegacje o złożenie kwiatów pod pomnikiem. Na ich czele szli przedstawiciele Związku Podhalań z USA, następnie z poszczególnych Oddziałów, władz samorządowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych.

Z kolei na scenę zaproszono prezesów przybyłych oddziałów; głos jako pierwszy zabrał St. Zagata z Chicago. Pozdrowił zebranych, mówił o ogromnej tęsknocie za krajem, kiedy się jest „tam za wodą” i zacytował słowa ks. Tischnera „prawdziwym bogactwem kraju są ludzie”.

Spółka "Gorczańskie Wody Termalne" otrzymała koncepcję na przeprowadzenie badań w jednym z odwiertów w Porębie Wielkiej, wydaną przez Departament Geologii i Koncepcji Geologicznych Ministerstwa Środowiska.

Koncesja zezwala na naukowe sprawdzenie waloarów eksploatacyjnych wód termalnych w odwiercie Poręba Wielka IG -1. Badania wykażą przede wszystkim, czy wydajność źródła umożliwi budowę basenów geotermalnych z zapleczem hotelowo-sanatoryjno-gastronomicznym.



Warszawa, dnia 11.01.2010 r.

MINISTER ŚRODOWISKA

KONCESJA Nr 33 /2010/p

Działając na podstawie art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095 z późn. zm.), art. 15 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 16 ust. 1 pkt 2 i art. 85 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 z późn. zm.) oraz art. 104 K.p.a., po rozpatrzeniu wniosku Gorczańskich Wód Termalnych Sp. z o.o., w nawiązaniu do umowy o ustanowieniu użytkowania górniczego z dnia 22.01.2010 r., po uzyskaniu przewidzianej ustawą Prawo geologiczne i górnicze opinii Wójta Gminy Niedźwiedź

postanawiam

1. udzielić Gorczańskim Wodom Termalnym Sp. z o.o. (NIP 7372112087) z siedzibą w Porębie Wielkiej 205/130, 34-735 Niedźwiedź, koncesji na rozpoznawanie złóż wód termalnych, istniejącym otworem wiertniczym Poręba Wielka IG-1 w miejscowości Poręba Wielka, gmina Niedźwiedź, powiat limanowski, woj. małopolskie.
2. Powierzchnia terenu badań wynosi 0,011935 km² a jego granice określają punkty załamania o następujących współrzędnych:

Nr punktu	współrzędne w układzie 2000		współrzędne w układzie geograficznym	
	X	Y	B	L
1	5498028,68	7432353,24	49° 36' 55,3"	20° 03' 56"
2	5497935,52	7432470,86	49° 36' 52,3"	20° 04' 01,9"
3	5497916,33	7432441,8	49° 36' 51,7"	20° 04' 00,5"
4	5497901,82	7432429,03	49° 36' 51,2"	20° 03' 59,9"
5	5497920,84	7432399,27	49° 36' 51,8"	20° 03' 58,4"
6	5497884,84	7432375,79	49° 36' 50,7"	20° 03' 57,2"
7	5497938,28	7432300,22	49° 36' 52,4"	20° 03' 53,4"

Lokalizacja terenu badań przedstawiona została na mapie w skali 1:2000.

3. Celem projektowanych prac jest rozpoznanie złóż wód termalnych w miejscowości Poręba Wielka i weryfikacja informacji na temat warunków hydrogeologicznych omawianego rejonu.
4. Warunki, jakie powinny być spełnione przez przedsiębiorcę korzystającego z koncesji określa umowa o ustanowieniu użytkowania górniczego z dnia 22.01.2010 r., zawarta pomiędzy Skarbem Państwa, w imieniu którego występuje Minister Środowiska oraz Gorczańskimi Wodami Termalnymi Sp. z o.o.



Opłata skarbową w kwocie 144,7
Została przekazana w dniu 12.01.2010 r.
Na konto Działalności Ochota m. st. Warszawy
Nr konta: 96 1030 1508 0000 0005 5002 4065
Dowód wpłaty nr 144,7

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to jeszcze w tym roku zostanie rozpisany przetarg na budowę kompleksu basenów geotermalnych. Polska Akademia Nauk wykonała już studium pozyskania i zagospodarowania energii wód geotermalnych w Porębie Wielkiej - mówi Jan Puchała, starosta powiatu limanowskiego. - Jednak przed rozpoczęciem wydobywania solanki, potrzebne są ostateczne, specjalistyczne badania. Zgodę na ich przeprowadzenie wydało Ministerstwo Środowiska. Musimy być wiarygodnym partnerem dla przyszłych inwestorów. Nie możemy opierać się na odwiertach sprzed kilkudziesięciu lat. Sytuacja musi być przejrzysta i pewna dla kogoś, kto chce zainwestować pieniądze. Dzięki uzyskanej koncesji na wstępne wydobywanie, która ma potwierdzić wszystkie wcześniejsze badania i tezy, będziemy starać się o dofinansowanie na przeprowadzenie odwiertów z Ministerstwa Środowiska, bo mamy taką możliwość. Jeśli nie uda się pozyskać pieniędzy, to jesteśmy przygotowani na pokrycie kosztów z własnych funduszy.

Po uzyskanej koncesji i potwierdzeniu badań będziemy

Coraz bliżej do basenów w Porębie!

mogli przystąpić do oficjalnych rozmów z inwestorami.

W każdym razie jesteśmy na dobrej drodze do realizacji tego zadania, które od ponad 30 lat było marzeniem nie tylko mieszkańców Gminy Niedźwiedź, ale całego powiatu limanowskiego.

O opinię na ten temat poprosiliśmy Wójta Gminy Janusza Potaczka. Oto, co powiedział:

- Jest to milowy krok naprzód, z którego wszyscy powinniśmy się cieszyć, również z tego powodu, że zamknie ona niejako usta niedowiarkom. Koncesja jest! Teraz do roboty, ogłaszać przetarg, i wykonać wiercenia, bo to jest teraz najważniejsza sprawa, i będę z całą mocą nalegał na Zarząd, żeby to jak najszybciej wykonał. Jest dla mnie sytuacją niepokojącą fakt, że powstają baseny w Piwnicznej, w Muszynie, w Starym Sączu, był ostatnio w prasie artykuł o Laskowej, tak, że nie ma na co czekać. Trzeba działać, póki jeszcze nie jest za późno!

Potwierdzam opinię Starosty Limanowskiego o możliwości ogłoszenia przetargu jeszcze przed końcem tego roku. Ze swej strony zrobię wszystko, żeby tak się stało.

Na dniach spodziewamy się z Polskiej Akademii Nauk wyceny kosztorysowej przetargu, bo to niezbywalny i ostatni z dokumentów, który musimy posiadać. Przetarg musi się odbyć w najbliższym czasie, choćby nie wiem co się działo - tymi słowami zakończył swoją wypowiedź Wójt Gminy.

Zapytany przez nas Prezes Spółki Gorczańskie Wody Termalne Marek Mąkowski stwierdził:

- Jest to na pewno jakiś moment przełomowy w działalności Spółki. To decyzja, która otwiera drogę do właściwej działalności Spółki, czyli prowadzenia działalności związanej z eksploatacją tych solanek i odwiertów. Pozwala ona na rozpoczęcie prac badawczych. Koncesja jest wydana z ważnością na cztery lata, aczkolwiek prace te aż tyle trwać nie będą.

Koncesja wydana jest jakby na dwa etapy, bo oprócz tego, że pozwala nam na przeprowadzenie prac badawczych na tym odwiercie, w drugiej swojej części pozwala na wykonanie ewentualnie jeszcze jednego odwiertu chłonnego. Ale na tym etapie będziemy się zajmować tylko pracami badawczymi. Mamy już specyfikację potrzebną do ogłoszenia przetargu, czekamy tylko na kosztorys inwestorski, który jest na ukończeniu w Polskiej Akademii Nauk. I to będzie komplet dokumentów, który jest potrzebny do przygotowania przetargu.

Zgadzam się całkowicie z opinią Starosty, że przetarg ogłoszony zostanie jeszcze w tym roku - oświadczył Prezes M. Mąkowski.

Zebrał i opracował Stanisław Stopa





Z życia kościoła w Niedźwiedziu



Homilia wygłoszona przez ks. Janusza Moskałę, Proboszcza parafii Poręba Wielka, na III Dożynkach Gminnych w Niedźwiedziu w dniu 29 sierpnia 2010 roku

Moi Drodzy!

Dziękujemy Panu Bogu za te dzisiejsze czytania z Mszy świętej. Dziś Pan Bóg mówi nam o tym, że jest Bogiem skromnym, bardzo sobie ceni skromność, że jest Bogiem pokornym, bardzo sobie ceni pokorę.

Patrząc wokoło widzimy, jak wioski się zmieniają. Osobiście żałuję, że się zmieniają w tym kierunku. Bo dzisiaj wśród ludzi mieszkających na wsi, to wszyscy chcą być kierownikami, dyrektorami, posłami, reprezentantami władzy, szefami firm, więc na potęgę zakładają firmy budowlane, stolarskie, przemysłu spożywczego i wiele innych. Jak tu być pokornym? Jak być człowiekiem skromnym, kiedy pragniemy z całego serca, by inni kłaniali się nam, kiedy kupujemy najlepsze krawaty, buty, kiedy zakładamy złote spinki, kiedy się paradnie ubieramy w stroje ludowe.

Zmienia się wieś. Nikt nie jest w stanie zbudować tamy przed tym procesem. Ale to źle! Bo człowiek, który ma stanowisko, który ma pieniądze, który ma firmę, otwiera nowy oddział nie jest skromny, a przynajmniej jest mu bardzo trudno być kimś skromnym. Dlatego nie rozumie Boga, albo trudno mu przychodzi zrozumieć Pana Boga, bo ten jest skromny. Człowiek z dzisiejszej wsi nie rozumie też często siebie i nie rozumie otaczającej go rzeczywistości. O skromności mówią dzisiejsze czytania, o skromności człowieka mówi Pan Bóg do Ciebie Ewo! Do Ciebie Elżbieto! Do Ciebie Panie Starosto, do Ciebie Panie Wójcie - jeden i drugi, i do Ciebie Panie Burmistrzu, gdzieś tam ukryty za plecami śpiewaków. To słowo jest skierowane do was wszystkich.

Ale jest jeszcze Słowo związane z dzisiejszymi Dożynkami. Słowo, które mówi o tym, że wielkim darem od Pana Bo-

ga jest przyroda. Dziękujecie dzisiaj za chleb. Przynosicie ograbki, wieńce i kosze pełne owoców. Ale czy to nie jest tylko pusta tradycja? Czy to nie jest tak, że przychodzimy z tą etykietką dożynkową, a tak naprawdę za tą kolorową etykietką jest pusta butelka? Nie ma już treści. Dobrze byłoby sobie przypomnieć tą treść, właśnie w Dożynki. A ta treść jest taka: Dziękuj człowieku Panu Bogu za tę wierną towarzyszkę życia, która Ci została dana. Tą towarzyszką jest Ziemia, przyroda, natura. Ona się nie zmienia. A ty - jak ją traktujesz, czy jesteś jej wierny?

Drodzy! Patrzymy na rok 2010; na to co się w nim dzieje, i czy coś widzimy? Patrzymy w telewizję, ale czy coś widzimy? Czy ta przyroda tego roku nam coś mówi? Czy coś mówi Jakubowi, Maćkowi, czy mówi Barbarze, czy mówi Jadwidze? Czy mówi Markowi, Piotrowi, Januszowi? Czy ta przyroda coś mówi Janinie i Marii? Czy ona coś mówi? A ona, choć jest skromna i milcząca, jednak nieraz potrafi coś głośno powiedzieć! Co widzimy? W Rosji od połowy czerwca właściwie do dzisiaj, olbrzymia susza. To nie tylko to, że w Moskwie, Petersburgu, czy w innych miastach ludzie muszą zatykać nosy, bo jest po prostu smog. Nie da się zobaczyć dalej, niż na 400 metrów. To nie tylko to, że szaleją pożary, które trzeba ugasić, bo spalają się i wioski i miasta. Ale to jest olbrzymi kryzys zbożowy. Rosja ma w tym roku mniej o 1/3 zboża. A Rosja to nie tylko ten kraj, który ma masę gazu, masę ropy, może trzymać cały świat - przede wszystkim Polskę - w szachu, bo zakręci kurek. Ale Rosja to spichlerz świata. Jeżeli tam nie ma zboża, to nie ma zboża na rynkach światowych. Ktoś może z was powiedzieć; no dobrze proszę księdza, ale u nas mąka, zboże, wyroby z mąki kosztują tylko troszkę więcej. No tak, ale w dzisiejszym świecie jest też tak, że różne firmy są związane umowami i one nie mogą podnieść cen przez

miesiąc, czy trzy miesiące, bo takie są umowy. I to, że dzisiaj, w tym miesiącu nie ma podwyżek, to nie znaczy, że nie odczuwamy ich za miesiąc, albo za trzy miesiące.

Oprócz tego szaleje susza w północno - wschodniej części Chin, natomiast w północno - zachodniej padają ponoć olbrzymie deszcze. Tam zginęły dwa tysiące ludzi. My myślimy przede wszystkim o tej powodzi, która była i jest u nas, w Polsce! A tak naprawdę, prawdziwy kataklizm jest w Azji. 140 milionów ludzi ucierpiało. To są cztery i pół Polski. Prawie dwa miliony domów zostało zniszczonych. To trzeba będzie odbudowywać. Ale tam też nie ma jedzenia.

A jeszcze inne dane, z innych regionów: w Nigerii i Czadzie w tym roku obfite deszcze. Wiadomo, Afryka to wysoka temperatura. Wszystkie rośliny i uprawy są na nią nastawione. A teraz pod wpływem deszczu wszystko gnije. Są też fatalne zapowiedzi dla rynku argentyńskiego i Australii gdzie również spadła produkcja rolna.

Moi drodzy! Czy to nam coś mówi? Czy my już po prostu tego nie czujemy, dlatego, że mamy swoje biznesy? Jesteśmy kierownikami budów, zarządzamy różnymi instytucjami, w ogóle nas to nie obchodzi, my tego nie czujemy, bo uważamy, że żyjemy z czegoś innego, z budowania. Ale człowiek nie postawi ani jednej cegły obok drugiej, jeśli nie będzie miał jedzenia. Bo pierwsze, co ma zrobić, to przede wszystkim zdobyć jedzenie. To ważna informacja dla nas.

To, że przyroda przemówi do nas nieraz głosem Bożym, to wiadomo z Pisma Świętego. Bo, czyż przyroda nie przemówiła do Mojżesza i Izraela, który wychodził z ziemi egipskiej, kiedy Morze Czerwone pękło na dwoje, tak, że ludzie mogli przez nie przejść suchą nogą.

Czy przyroda nie przemówiła wtedy, kiedy Jozue przeprowadzał przez Jordan naród wybrany i ta woda stanęła w miejscu?



➔ Albo wtedy, kiedy modlił się o zwycięstwo i słońce nie zachodziło? Czy Bóg nie przemawiał przez przyrodę wtedy, kiedy Gwiazda Betlejemską prowadziła 3 Mędrców do Betlejem? Czy Bóg nie przemówił przez przyrodę wtedy, gdy Jezus Chrystus umierał na krzyżu? Jak notuje to Ewangelista: ziemia zadrsała, pękła, a wokół tej Góry Krzyżowej nagle zapadła ciemność. Czy Matka Boża nie przemawia do nas przez zjawiska przyrodnicze wtedy, gdy 13 października 1917 roku, na początku nowego stulecia, a my jesteśmy dziećmi tego stulecia, pokazała na tle wirującego słońca Świętą Rodzinę, by nam pokazać, że w tym stuleciu powinniśmy chronić przede wszystkim rodzinę. Czy przyroda nie przemawia do nas? Przemawia, tylko czy my potrafimy czytać tę książkę przyrodę? Czy przyroda w 2010 r. chce nam coś powiedzieć? Tak. Tylko, czy są tacy prorocy, tacy mądrzy ludzie, którzy potrafiliby nam przetłumaczyć ten język powodzi, susz i innych katastrof? Żebyśmy byli po prostu mądrzejsi. Żebyśmy się przygotowali na to coś, co może nas całkowicie pograżyć. Rozumieją to tylko ludzie pokorni. Pyszałki, zarozumiałcy, którzy wierzą w swoje białe koszule, krawaty, swoje ordery, zaszczytne miejsca, nic nam nie powiedzą, dlatego, że oni nie są skromni, pokorni, albo są mało pokorni i skromni. Dlatego my musimy być pokorni i skromni, żeby to, co Bóg przez przyrodę chce nam powiedzieć, móc zrozumieć.

Spróbujmy, choćby jeden mały promień światła rzucić na to, co nas spotyka w 2010 roku. Wydaje się, że pomocą może być inne ważne wydarzenie z Biblii, kiedy przyroda przemawia wraz z Bogiem. To są plagi egipskie. Znamy je wszyscy doskonale z katechizacji. I siostry kochane, które uczą religii i diakoni, którzy będą uczyć i babcie, które nieraz biorą do siebie wnuczkę, aby przegładnąć katechizm. Jest tam dużo pięknych, wspaniałych ilustracji, które mówią nam czym było przeprowadzenie przez Morze Czerwone, a wcześniej plagi. Plagi

były dlatego, że był pyszałkawy faraon, człowiek, który miał władzę i chciał zatrzęść ludzi, którzy mu podlegają, wokół spraw przyziemnych. Chciał przede wszystkim pokazać, że na ziemi liczy się tylko to, żeby była miska pełna strawy, żeby były piękne ubrania, błyskotliwe, dobrze oświetlone drogi. Żeby to wszystko było, bo jak wszystko wokół jest zorganizowane, życie jest szczęśliwe. A tutaj przychodzi Mojżesz w imieniu skromnego Pana Boga, skromny człowiek i mówi: zaraz, zaraz, faraonie! To nie jest najważniejsze! Najważniejsze jest, żeby ten lud, który ty pchasz w sprawy doczesne i materialne, poszedł na pustynię i zaczął się modlić do Pana Boga! I wtedy, jak wiemy z katechizmu, dokonuje się prawdziwa walka między tym, który koncentruje lud na sprawach doczesnych, a tym, który pokazuje, że człowiek jest dla Boga stworzony. Prawdziwa walka zła z dobrem. Interweniuje Bóg przez przyrodę, by pokazać wszystkim, że ważniejsza od dostatku jest wierność Panu Bogu.

Moi drodzy! Czy my czasem może nie potrzebujemy tego, aby się bardziej zająć sprawami duchowymi? Czy wasze kościoły i parafie w Niedźwiedziu, Koninie, Porębie tętnią życiem duchowym? Bo przyroda zdaje nam się mówić, że musimy zwrócić się do Boga, do wiary. Czy wasze rodziny się modlą? Czy w waszych rodzinach mówi się o Panu Bogu? A jak wygląda wychowanie moralne dzieci, skoro mamy znak Świętej Rodziny na tle wirującego słońca w Fatimie? Czy my, żyjący pośród pięknej przyrody nie zgadzamy się z tym co mówią ostatnio w Internecie, że Polska traci duże pieniądze, i niestety narażona jest na kryzys dlatego, że masę pieniędzy odpływa za granicę, bo panie, które chcą przerwać ciężą jadą do Niemiec, do Czech, czy do Francji. Tam dokonują aborcji i tam te pieniądze idą z podatku do skarbu obcych, a Polska jest biedna, ponieważ nie ma podatku z tych pieniędzy. Bo może rzeczywiście my, ludzie nieskromni, wierzący w siebie, któ-

rzy nie potrafimy czytać tego, co mówi nam przyroda, w końcu powiemy: co ci księża wymyślili sobie razem z papierem? Jak kobiety chcą dokonywać aborcji, to niech to robią w Polsce. Przy najmniej będziemy mieć lepiej, będziemy mieć więcej pieniędzy z tych zabiegów z ich opodatkowania.

Co nam mówi przyroda? Co wam mówi przyroda; ludziom pokornym i skromnym? Czy my w ogóle, tak w skali mikro, szanujemy przyrodę? No przejdźmy się na przykład wzdłuż Porębianki albo rzeki płynącej z Koniny. Przejdźmy się tam może dzisiaj z delegacją i zobaczymy jak to jest? Ja tego nie mówię po to, żeby p. Wójt, który ma i tak dużo problemów, nagle się spocił i powiedział: co ten ks. Moskała tutaj wyprawia, w tak uroczystym dniu?

No, przejdźmy się! Bo to świadczy o tym, jak my tą przyrodę, która jest towarzyszką naszego życia, szanujemy? A może dalej trzeba byłoby pójść i zobaczyć, jak gospodarujemy zasobami wodnymi? Może byśmy płynąc małą tratawką zapadali się, bo nagle pojawiają się jakieś przepastne wgłębienia, gdyż ktoś kradł żwir? A może byśmy pochodzili po tych lasach, to byśmy zobaczyli, że nagle giną drzewa w lesie. To nie chodzi o to, żeby tym nie gospodarzyć. Gospodarzyć, tylko dobrze, mądrze i odpowiedzialnie. I to są też problemy dla nas.

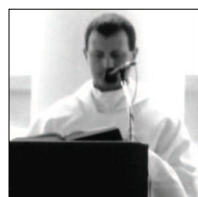
Dziękujemy Ci, Panie Boże za ten roczny plon. Mamy nadzieję, że spojrzysz na ten skromny lud Gminy Niedźwiedź, który się modli dzisiaj, dziękując Ci za wielki, wspaniały dar przyrody. Ale prosimy Cię, Duchu Święty, napełnij nasze umysły mądrością, wygoń z naszych głów wszelkie idiotyzmy, abyśmy potrafili dbać o towarzyszkę naszego życia, przyrodę. Abyśmy potrafili dbać o naszą duszę, która jest dla Ciebie stworzona i ma z Tobą być w ogrodach rajszych na wieki wieków. Amen.



„Kiedy spotkacie kapłana - to zawsze myślicie o Jezusie”

św. Jan Maria Vianney

W czasie wakacji pożegnaliśmy dwóch kapłanów, którzy zgodnie z decyzją ks. Kard. S. Dziwisza opuścili parafię Niedźwiedź.

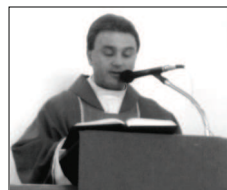


Ks. Tomasz Plewa przybył do Niedźwiedzia jako neoprezbiter i pracował w naszej wspólnocie przez 4 lata; katechizował uczniów w Koninie i Niedźwiedziu.

Pięknie prowadził Służbę Liturgiczną Ołtarza (ministrantów i lektorów), prowadził grupę mło-

dzieży oraz Wolontariatu, prowadził co roku w czasie wakacji piesze pielgrzymki na Jasną Górę, chętnie spowiadał i brał udział w nabożeństwach.

Ks. Tomasz będzie wikarym w parafii Zembrzyce (koło Suchej Beskidzkiej).



Ks. Grzegorz Łomzik przebywał w naszej parafii przez półtora roku na urlopie zdrowotnym. Katechizował w Koninie, prowadził

Ruch Eucharystyczny, organizował wakacyjne rekolekcje dla dzieci i młodzieży, chętnie spowiadał i brał udział w nabożeństwach parafialnych.

Ks. Grzegorz został przeniesiony do pracy duszpasterskiej do Jabłonki.

Księżom Tomaszowi i Grzegorzowi składamy *Bóg zapłać* i życzymy Bożego błogosławieństwa w pracy duszpasterskiej na nowych parafiach, a Matka Boża Różańcowa niech dalej przez naszą modlitwę wyprasza Im Bożą opiekę.

Do parafii Niedźwiedź przybył ks. Piotr Róg - neoprezbiter.

Na praktykę duszpasterską przybyli: do Koniny ks. diakon Konrad Kozioł i do Poręby Wielkiej ks. diakon Michał Stryszawski.

Księdzu Piotrowi i księżom diakonom Konradowi i Michałowi życzymy Bożego błogosławieństwa. Szczęść Boże!

Ks. Dziekan M. Wójcik



Wójt gminy informuje

Informacja dotycząca realizacji inwestycji drogowych w roku bieżącym wg stanu na dzień 24 maja 2010 roku.

I. ODBUDOWA PO POWODZI

Otrzymaliśmy dwie promesy pomocowe. Jedna na kwotę 200 tys. złotych na następujące drogi: osiedle Natanki w Koninie, osiedle Woźny - Majerze w Koninie (droga polna), os. Moskały w Niedźwiedziu, przepust w drodze do os. Białonie w Porębie Wielkiej. Umowy z wykonawcami są podpisane. Wnioski przesłane do Krakowa.

Druga promesa na 80 tys. złotych, jest promesą celową na realizację zadań: remont przepustu drogowego do os. Gwałty w Porębie Wielkiej, remont mostu do osiedli Gęby i Cieśle w Koninie. Trwają prace nad skompletowaniem dokumentów w celu sporządzenia wniosków o dofinansowanie tych zadań.

II. DROGI ROLNICZE

Zostały złożone wnioski na dofinansowanie dwóch dróg rolniczych: nad osiedlem Kaciki w Porębie Wielkiej oraz os. Groń w Porębie Wielkiej. Czekamy na decyzję Urzędu Marszałkowskiego. Wkład własny mamy zabezpieczony.

III. DROGI REALIZOWANE Z BUDŻETU GMINY

1. Modernizacja kolektora burzowego w osiedlu Godki w Podobinie: zakończono i rozliczono.

2. Zabezpieczenie drogi w brzegu Porębianki na os. Rusnaki w Porębie Wielkiej: zakończono i rozliczono.

3. Położenie asfaltu na trzech bocznych drogach w os. Nowe Gliniska w Niedźwiedziu: zakończono i rozliczono.

4. Położenie asfaltu na drodze do os. Moskały w Podobinie III etap (końcówka): zakończono i rozliczono.

5. Położenie asfaltu na drodze do os. Krężele (dolny odcinek do p. Woźniaka): zakończono i rozliczono.

6. Naprawa drogi do os. Bekace w Koninie: zakończono i rozliczono.

Informacja powyższa została przekazana radnym na sesji w dniu 23 czerwca 2010 roku.

Informacja dotycząca realizacji inwestycji drogowych w roku bieżącym wg stanu na dzień 16 sierpnia 2010 r.

1. Chodnik wraz z oświetleniem przy drodze powiatowej w Podobinie: zadanie całkowicie zakończone. Odbiór techniczny miał miejsce 18.05.2010.

2. Chodnik wraz z oświetleniem przy drodze powiatowej w centrum Poręby Wlk: przygotowany kompletny wniosek o dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Nabór ma być ogłoszony od 1 września br.

3. Chodnik okalający mur parku podworskiego wraz z wykonaniem 6-ciu nowych odcinków oświetlenia dróg powiatowych. Ogłoszony został przetarg na wykonanie chodnika

oraz oświetlenia od skrzyżowania dróg w Niedźwiedziu do mostu na Nową Wieś w Porębie. Te dwa zadania przekroczyły wartość z *wolnej ręki* i muszą zostać ogłoszone przetargi. Pozostałe pięć oświetleń jest na etapie podpisywania umów i rozsyłania ofert.

4. Chodnik w Koninkach: trwa opracowywanie dokumentacji. Będziemy robić wszystko, aby została ona zakończona do końca sierpnia, tak, aby we wrześniu złożyć wniosek o dofinansowanie PROW.

5. Chodnik w Porębie Wielkiej Koninkach od cmentarza do p. Narutowicz: mapy do celów projektowych zostały wykonane. Dokumentacja i realizacja tego zadania to rok 2011.

6. Chodnik od granicy Niedźwiedzia do Dziołku w Koninie (jak wyżej).

7. Wykonanie sieci wodociągowej: prawa strona Koniny, osiedla Pańskie i Nowa Wieś w Porębie Wielkiej oraz stacja uzdatniania wody w Koninkach. Przetarg rozstrzygnięty.

Wygrała firma Usług Inżynierskich „STAAND” z Krakowa. Trwa realizacja inwestycji. Jej koszt to kwota 2.445.764 zł., plus inspektorzy nadzoru. Przewidywany termin zakończenia - 30 listopad 2010 r.

8. Dalsza rozbudowa sieci wodociągowej. Zostały opracowane następujące dokumentacje techniczne: os. Groń w Porębie Wielkiej, os. Polanki i Natanki w Koninie oraz doprowadzenie wody do budynku szkoły w Koninie. Trwa procedura uzyskania pozwoleń na budowę. Natomiast w trakcie opracowania jest dokumentacja na os. Mierniki, Grońskie, Jamrózówka i Moskały.

9. Dobudowa windy dla osób niepełnosprawnych w budynku Ośrodka Zdrowia: został ogłoszony przetarg, którego rozstrzygnięcie ustalono na 18.08.2010 r.

10. Modernizacja sanitariatów i remont gabinetów w Ośrodku Zdrowia; zadanie całkowicie zrealizowane.

11. Remont pomieszczeń Urzędu Gminy; zadanie całkowicie zrealizowane (lewa i prawa strona).

12. Zakup kserokopiarki na potrzeby Urzędu Gminy; zadanie zrealizowane.

13. Remont kapitalny Przedszkola w Porębie Wielkiej. Zadanie zostało podzielone na dwie części: wymiana systemu grzewczego, tj. zastąpienie kotłowni węglowej kotłownią gazową i oddzielenie ogrzewania mieszkań. Każde mieszkanie będzie mieć osobny piec i lokatory będą płacić za gaz tyle, ile go zużyją. I na to został złożony wniosek o dofinansowanie w ramach *MPRO działanie 7.2 Poprawa jakości powietrza i zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii*. Wniosek wymagał drobnych korekt, które zostały wprowadzone w dniu 9 sierpnia. Po wykonaniu tej części zadania w roku przyszłym dokonamy wymiany stolarki i ocieplenia elewacji. Trwa malowanie korytarzy i klatki schodowej.

14. Budowa małej hali sportowej w Porębie Wlk; kompletna dokumentacja została przekazana do Starostwa Powiatowego w celu uzyskania pozwolenia na budowę.

15. Modernizacja pomieszczeń remizy OSP (kuchnia, zaplecze, sala widowiskowa); zadanie całkowicie wykonane. Odbiór techniczny i poświęcenie tych obiektów miało miejsce 14 lipca.

16. Remont stodoły koło „Orkanówki”. Została wykonana inwentaryzacja tego obiektu. Zadanie do realizacji w 2011 r.

17. Rozbudowa i zabudowa istniejącego podpiwniczenia Ośrodka Zdrowia w Porębie Wielkiej. Wykonano ekspertyzę stanu technicznego fundamentów i podpiwniczenia. Zadanie do realizacji w 2011 roku.

18. Rozbudowa kolektora burzowego na os. Godki w Podobinie; zadanie wykonane.



14 HONOROWY OBYWATEL



W piątek, 10 września, radni zebrali się na uroczystej sesji, na której wyróżnili obecnego na sali obrad Stanisława Gawłowskiego - wiceministra Ochrony Środowiska przyznanym wcześniej tytułem *Honorowy Obywatel Gminy Niedźwiedź*.

W uzasadnieniu uchwały Rady Gminy napisano, iż Stanisław Gawłowski - wiceminister Ochrony Środowiska od lat wspiera inicjatywy gospodarcze i społeczne ważne dla rozwoju gminy.

Podziękowania złożyli wiceministrowi wójt Niedźwiedzia J. Potaczek, także starosta powiatu J. Puchała, podkreślając jego ogromną rolę, jaką odegrał w staraniach o koncesję na badania odwiertu w Porębie Wielkiej, który jest kluczem do budowy basenów geotermalnych.

- Bardzo dziękujemy za ogromną pomoc, na jaką mogliśmy liczyć przy staraniu się o koncesję, dzięki niej i potwierdzeniu badań będziemy mogli przystąpić do oficjalnych rozmów z inwestorami - mówił podczas uroczystości J. Puchała, starosta powiatu limanowskiego. Jesteśmy na dobrej drodze do realizacji zadania, które od wielu lat było marzeniem nie tylko mieszkańców Gminy Niedźwiedź, ale całego Powiatu Limanowskiego.

Zabierając głos, minister podziękował za wyróżnienie, obiecując zarazem dalszą pomoc. Powiedział m.in.: - Panie Przewodniczący, panowie Wójtowie, Wysoka Rado! Nie ukrywam, że to duży zaszczyt zostać honorowym obywatelem waszej gminy. Miałem przyjemność poznać Wójta J. Potaczka za pośrednictwem T. Patality, i chcę powiedzieć, że od pierwszego dnia, kiedy się poznaliśmy, obdarzyłem go i darzę dużą sympatią. Z zainteresowaniem słuchałem jego wywodów o sprawach i problemach dotyczących rozwoju gminy i sposobach na rozwiązanie jednego z ważniejszych dzisiaj pomysłów na to, żeby tutaj ludziom żyło się lepiej i żeby stworzyć infrastrukturę, która pozwoli na to, by turystyka w tej pięknej części kraju intensywnie się rozwijała. Jak mi wasz Wójt opowiadał o wszystkich ma-

rzeźniach, pomysłach, to sobie pomyślałem, że to porywanie się z motyką na słońce, że to skala absolutnie niewyobrażalna, że mam do czynienia z człowiekiem, który albo stracił rozum, albo rzeczywiście tak bardzo kocha swoją gminę, że postanowił wszystkich do tego przekonać. Później zobaczyłem, że w otoczeniu są jeszcze inni, którzy chcą wspólnie realizować ten piękny projekt. Wyobrażałem sobie, że jest to początek, że jest to pierwszy krok, ale jak patrzę dzisiaj, że jest tu z nami dyrektor Gorczańskiego Parku Narodowego, to wiem, że jesteście w stanie zbudować dobry front ludzi, którzy ten projekt będą wspierać, że te marzenia, które sobie stawiacie jako cel, realizujecie. W zasadzie dzisiaj powinienem już mówić, zrealizujemy i chyba takiego terminu będę się już trzymał. To jest ogromne przedsięwzięcie, które jednakże damy radę zrealizować. Jeśli chodzi o środki, że tak się wyrażę, to są „drobne”. Uczciwie powiem, że wydają dużo większe pieniądze na różne rzeczy, również na te działania, które mają związek z badaniami termalnymi. Na jeden projekt wydajemy zazwyczaj w granicach 13 milionów złotych, tak, że nie widzę tutaj żadnego problemu.

(...) Mam pełną świadomość, że jest to pierwszy krok polegający na tym, że trzeba zbadać możliwości otworu i potem podejmować następne decyzje, być może następny otwór, może pomysł na to, jak sfinansować już same otwory eksploatacyjne; na to grantów nie dajemy, ale możemy dać pożyczkę przystępnie oprocentowaną i rozłożoną w dogodnych ratach, tak, że byłaby dużym zastrzykiem i dużym wsparciem.

Sam zaczynałem jako samorządowiec; byłem burmistrzem w mieście, potem wójtem, potem po drodze prezydentem dużego miasta, radnym sejmiku, wreszcie posłem. Jak dzisiaj patrzę na przyjaźń dwóch wójtów, to taka sytuacja wydaje mi się nietypową, trochę zabawną, ale muszę powiedzieć, że ona jest fantastyczna. To się nie zdarza, aby wójtowie, czy szerszej, samorządowcy sąsiednich gmin tak współpracowali ze

sobą. Jest inaczej; rywalizują. Ta rywalizacja nie ma jednak charakteru pozytywnego, wzajemnego wspierania się i poszukiwania wspólnych pomysłów na rozwiązywanie problemów, tylko ma charakter negatywny zawierający w sobie wążkę zawiści. Na tym tle jestem pełen uznania i szacunku dla wzorowej wręcz współpracy wójtów Niedźwiedzia i Mszany Dolnej. Z takimi ludźmi świat można zdobywać. W takim gronie osób otrzymać godność *honorowego obywatela*, to dla mnie zaszczyt.

(...) Wasz pomysł z basenami to bardzo ważny projekt! Pewnie nie zdajecie sobie do końca sprawy z tego, jak bardzo zmieni on tutaj życie.

(...) Macie piękne miejsce, którego nie wolno zmarnować. Niech ten wasz wysiłek okaże się owocny i stanie się waszym wkładem w sztafecie pokoleń dla rozwoju piękna tej ziemi i dobra jej mieszkańców. Tego Wam życzę!”

Po przemówieniu ministra głos zabrał starosta limanowski J. Puchała, który stwierdził:

- Tak, jak wasze gminy wyróżniły Ministra, tak i powiat wyróżni go na Gali Przedsiębiorczości, bo to człowiek zasłużony dla całego powiatu. To, co minister powiedział, że takiego rozwoju, jaki nam dadzą baseny geotermalne, to niektórzy nawet sobie nie wymarzą.

Chciałem tu, na forum Rady Gminy, podziękować Ministrowi, Wójtowi Potaczkowi, Wójtowi Pataliczie, Wysokiej Radzie, bo od początku, gdy tylko zostałem starostą dałem słowo, że z tymi wójtami, z burmistrzem doprowadzimy do tego, żeby to się stało. I Bogu dzięki, tak się dzieje! Dziękuję Wam za wsparcie, za doping. Duże słowa uznania należą się dyrektorowi GPN J. Tomasiewiczowi za bardzo wyrozumiałe podejście do sprawy i daleko idącą pomoc”.

Po zakończeniu sesji minister wraz z samorządowcami oraz prezesem Spółki *Gorczańskie Wody Termalne* M. Mańkowskim i dyr. GPN J. Tomasiewiczem udali się na miejsce odwiertu wód geotermalnych w Porębie Wielkiej.

Stanisław Stopa

Sesje Rady Gminy

Czerwcowo...

odbyła się 23.06. Wzięli w niej udział, obok radnych: Wójt J. Potaczek, radny powiatowy S. Potaczek, sekretarz M. Mąkowski, skarbnik S. Smreczak, dyr. przedszkola M. Balińska..

Po przyjęciu porządku, radni wysłuchali informacji o aktualnych działaniach Zarządu Spółki *Gorczańskie Wody Termalne*. Prezes M. Mąkowski nakreślił krótką historię Spółki począwszy od jej powstania, po czym szczegółowo omówił działania od listopada 2009 roku, tj. od momentu objęcia stanowiska jej prezesa. Powiedział:

- „Już w grudniu 2009 r. nowo powołany Zarząd prowadził działania zmierzające do uzyskania koncesji na przeprowadzenie badań w odwiertach IG 1 i PW 1. W tym celu Zarząd podpisał trójstronne porozumienie zawarte między Gminą Niedźwiedź, Polską Akademią Nauk i Spółką, dotyczące zastąpienia Gminy Niedźwiedź jako zleceniodawcy zlecającego PAN wykonanie projektu prac geologicznych na odwiertach PW-1 i IG-1 w celu ustalenia zasobów eksploatacyjnych tych odwiertów oraz chłonności odwiertu PW-1. W związku z tym porozumieniem Zarząd przystąpił do kompletowania dokumentacji niezbędnej do złożenia wniosku do Ministerstwa Środowiska o koncesję na rozpoznanie złóż termalnych w Porębie Wielkiej. Do wniosku należało dołączyć 17 różnych dokumentów pochodzących z różnych instytucji. Ostatecznie wniosek został skompletowany i przesłany do Ministerstwa Środowiska w dniu 27 stycznia br. Ministerstwo wszczęło postępowanie w dniu 24 marca 2010 r., a 14 kwietnia odbyła się w Ministerstwie rozprawa dotycząca oceny projektu prac geologicznych na odwiertach PW 1 i IG 1. Po uzyskaniu pozwolenia i przeprowadzeniu badań zostanie ustalona dopuszczalna wielkość wydobycia solanki i to będzie podstawą do złożenia kolejnego wniosku do Ministra Środowiska o wydanie koncesji

na jej wydobycie. Po jej otrzymaniu Spółka będzie mogła przystąpić do prac projektowych związanych z budową basenów termalnych. Będzie to czas starania się o przejęcie od Skarbu Państwa części terenów będących obecnie we władaniu Gorczańskiego Parku Narodowego, a w planie przestrzennym Gminy Niedźwiedź przewidzianych jako rezerwa dla realizacji obiektów i urządzeń związanych z hydroterapią, profilaktyką i rekreacją. Jeżeli badania odwiertu zakończą się wynikiem pozytywnym, wtedy będzie czas, aby Spółka podjęła rozstrzygnięcia co do ewentualnego dopuszczenia innych podmiotów, czy też osoby fizyczne do udziału w Spółce i zasad dotyczących tego uczestnictwa. Można uznać, że rok 2010 będzie przełomowym w działalności Spółki. Zarząd będzie podejmował także działania zmierzające do umieszczenia tej inwestycji jako strategicznej dla Województwa Małopolskiego.”

Uzupełniając wypowiedź M. Mąkowskiego Wójt Gminy poinformował radnych, że starostwo limanowskie wystąpiło z wnioskiem do Skarbu Państwa o przejęcie “Starej Kolonii” z terenem na którym się znajduje. Po uzyskaniu własności zamierza przekazać ją Spółce, z wykorzystaniem na pomieszczenia biurowe i hotel dla pracowników. Natomiast bardzo istotną sprawą jest, uzyskanie przez Spółkę pozwolenia na prowadzenie prac badawczych na terenie Parku Gorczańskiego.

Na powyższe tematy wywiązała się dyskusja. Sołtys P. Haras pytał, na jak długo wstrzymano prace? Odpowiadając, Wójt stwierdził: 27 stycznia rozpoczęły się działania polegające na uzyskaniu pozwoleń na prace badawcze. Okazuje się, że jeden z odwiertów (starszy) nie nadaje się do eksploatacji, więc zajęto się tym drugim, trzeba czekać na jego zbadanie. Ale zanim to nastąpi, należy przerobić istniejące już projekty, zatwierdzić, a to są odpowiednie procedury wymagające czasu. Dodał że, na terenie Małopolski znajdują się 92 takie odwierty a nasza gmina przeciera ścieżki na tej drodze.

Następna sprawa, to powódź w naszej gminie. 16 czerwca dokonano oszacowania strat popowodziowych z udziałem władz wojewódzkich. Wyceniono je na 18 mln 810 tys. zł. Zostało zniszczonych 40 dróg, 4 mosty, 2 przepusty, 2 stacje udrażniania wody, w trzech szkołach zalane zostały piwnice. Gmina otrzymała promesę w wysokości 100 tys. zł. na sfinansowanie wydatków związanych z prowadzoną akcją powodziową. W związku z tym zakupiono



1060 ton piasku, żwiru, kamienia, na doraźne udrażnianie dróg rolniczych, zabezpieczenie przyczółków i mostów. W tej sprawie były głoszone komunikaty w kościołach, by każdy potrzebujący mógł skorzystać.

Wpłynęło 35 wniosków od mieszkańców o odszkodowanie za zalane piwnice. Po weryfikacji 18 osób wycofało wnioski, z 17 pozostałych uwzględniono 9 wniosków na sumę 4.400 zł.

W Domu Wczasów Dziecięcych w Porębie przebywały dzieci z zalanej przez powódź gminy Czernia. Otrzymały one pomoc w postaci darów rzeczowych od dyrektor i nauczycieli placówki, oraz finansową od Wójta i mieszkańców gminy w postaci darów zebranych przy kościele w Niedźwiedziu.

J. Potaczek przekazał podziękowania osobom zaangażowanym w sprawy powodzi, a sołtysi z poszczególnych sołectw otrzymali nagrody książkowe z rąk Przewodniczącego Rady M. Domały.

Gmina otrzymała promesę w wysokości 180 tys. zł. na usuwanie skutków powodzi, m. in. remonty dróg. Co będzie robione, które drogi remontowane, na razie nie wiadomo. Uzależnione to jest od ustawy określającej status ich własności oraz decyzji Rady Gminy.

Radny A. Potaczek proponował, aby remontować drogi gminne, ponieważ na nie, nie trzeba uzyskiwać pozwoleń. Radny P. Kaczor, wysunął propozycję, co do sposobu wykonywania remontu dróg.

Po dyskusji na powyższe tematy radni przystąpili do podjęcia uchwał:

- Upoważnili Wójta Gminy do zaciągnięcia kredytu w wysokości 300 tys. złotych na dalsze prace związane z usuwaniem skutków popowodziowych.

- Upoważnili Wójta Gminy do udzielenia poręczenia kredytu zaciągniętego przez Zarząd Stowarzyszenia „Piękna Ziemia Gorczańska”.

- Zatwierdzili zmiany w budżecie Gminy na 2010 rok.

- Zaaprobowali bilans skonsolidowany za 2009 r. przedstawiony przez Skarbnika S. Smreczak.



➔ Na zakończenie obrad Wójt przekazał informację od Zarządu Stowarzyszenia „Piękna Ziemia Gorczańska” w sprawie propozycji składania wniosków na tzw. *Małe Projekty* do 15 lipca. Jest możliwość pozyskania funduszy w wysokości do 25 tys. zł.

Po udzieleniu odpowiedzi na zapytania radnych obrady zakończono.

Sesja sierpniowa



O odbyła się w dniu 16.08. W jej trakcie poruszono wiele istotnych spraw dla mieszkańców naszej gminy. Poproszono o zabranie głosu Wójt Gminy:

- przedstawił informacje o realizacji inwestycji w bieżącym roku,
- poinformował o zmianie przepisów w sprawie przyłączy wody i kanalizacji do prywatnych domów. Chodzi o to, że teraz każdy zainteresowany będzie musiał wykonać przyłączy na własną rękę, czyli postarać się o wszelką dokumentację z tym związaną, pozwolenia, mapki, itd. Do tej pory było to w kompetencji Urzędu Gminy,

- poinformował o wystosowaniu pisma do Starostwa Powiatowego o przygotowanie wszystkich dokumentów do ogłoszenia przetargu na wykonanie odwiertu wód w Porębie Wielkiej

Po rozpatrzeniu i dyskusji radni:

1. Przyjęli przedstawioną przez Wójta analizę zmian w budżecie Gminy na 2010 rok, aktualizującą przede wszystkim wydatki na wykonanie najpilniejszych zadań inwestycyjnych.

2. W sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu w kwocie 502 tysiące złotych na zadanie *Rozbudowa systemu zaopatrzenia w wodę w miejscowościach Poręba Wielka i Konina wraz z wyposażeniem uzdatniania wody w Porębie Wielkiej* realizowane w ramach „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”.

3. W sprawie przyjęcia w ramach partycypacji, zadań;

- a) wykonanie prawostronnej zatoki-autobusowej przy drodze powiatowej Mszana Dolna - Hucisko w Podobinie; skrzyżowanie na Podobin Górny,

- b) budowa chodnika wzdłuż zabytkowego muru kamiennego okalającego park podworski,

- c) budowa oświetlenia ulicznego przy drogach powiatowych w Niedźwiedziu Koninie i Porębie Wielkiej.

Radni upoważnili Wójta Gminy do zawarcia umowy partycypacyjnej ze starostą powiatu limanowskiego, przeprowadzenia postępowania przetargowego oraz wystąpienia w roli inwestora przy realizacji wyżej wymienionych zadań.

4. W sprawie uczestniczenia gminy w pokryciu kosztu zakupu na rzecz policji komputera wraz drukarką niezbędnych dla wykonywania zadań przez Wydział Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Limanowej.

W ramach interpelacji radni rozpatrzyli wniosek Rady Sołectkiej z Koniny w sprawie zapomogi losowej dla mieszkańca poszkodowanego wskutek uderzenia pioruna. Poruszali też problemy związane z remontami dróg, zabezpieczeniem osuwisk powstałych po ulewach. Radny S. Stopa pytał o realną datę ogłoszenia przetargu na rozpoczęcie odwiertów w Porębie Wielkiej. Radna B. Cichańska odczytała Apel Rady Powiatu Limanowskiego w sprawie opodatkowania podatkiem VAT ze stawką 0% wszystkich darowizn rzeczowych przekazywanych przez przedsiębiorców, jako pomoc dla osób, które ucierpiały w wyniku powodzi oraz osuwisk na terenie powiatu limanowskiego. Radni przychylnie ustosunkowali się do jego treści.

Na zakończenie sesji Wójt zaprosił wszystkich na Dożynki Gminne, które odbędą się w niedzielę, 29 sierpnia.

Sesja wrześniowa

Miała miejsce w dniu 20.09 i przebiegła zgodnie z zaplanowanym porządkiem. Wójt Gminy:

- przedstawił informację z pracy między sesjami,

- podziękował radnym i sołtysom za udział w uroczystej sesji poświęconej nadaniu wiceministrowi S. Gawłowskiemu tytułu *Honorowego Obywatela* naszej Gminy,

- poinformował o terminie uroczystości odbioru inwestycji drogowych z rejonu Gmin Mszana Dolna i Niedźwiedź w Porębie Wielkiej - Koninkach z udziałem władz powiatowych,

- zaproponował terminy zebrań wiejskich w miesiącu październiku i listopadzie,

- przypomniał zasady załatwiania formalności związanych z podłączaniem do

mów do głównych linii wodociągowych, lub kanalizacyjnych. Szczegółowych informacji w tych sprawach należy zasięgać w dziale informacji w Urzędzie Gminy.

Z dalszych informacji Wójta wynikało, iż Gmina otrzymała dofinansowanie na wywóz 201 ton azbestu, który odbywać się będzie do października 2011 r. Zainteresowani w tej sprawie powinni zgłaszać się do S. Potaczek w Urzędzie Gminy.

Po dyskusji radni:

- przyjęli sprawozdanie finansowe za I półrocze 2010 roku,

- wyrazili zgodę na zmiany w budżecie Gminy Niedźwiedź na 2010 r.,

- temat utworzenia Straży Gminnej przesunięto na późniejszy termin.

Odpowiedzi wójta na zapytania radnych, które koncentrowały się wokół napraw dróg osiedlowych, zakończyły obrady.

Sprawozdania z sesji Rady Gminy opracowała Anna Liberda

WITAJ SZKOŁO!

Rok szkolny 2010/2011 rozpoczęło w naszej gminie ogółem **1050** uczniów¹, z czego: w Koninie **265**, w Niedźwiedziu **301**, w Podobinie **189**, w Porębie Wielkiej **304**. Z tej liczby na gimnazja przypada **337** uczniów, a na szkoły podstawowe **713** uczniów.

W rozbiciu na poszczególne placówki sytuacja wygląda następująco:

Konina: szkoła podstawowa - **176** uczniów, gimnazjum - **80** uczniów,

Niedźwiedź: szkoła podstawowa - **199** uczniów, gimnazjum - **102** uczniów,

Podobin: szkoła podstawowa **126** uczniów, gimnazjum - **63** uczniów,

Poręba Wlk: szkoła podstawowa - **212** uczniów, gimnazjum - **92** uczniów.

Na terenie gminy pracuje **78** nauczycieli zatrudnionych na pełnym etacie: w Koninie **18**, w Niedźwiedziu **24**, w Podobinie **13**, w Porębie Wielkiej **30**.

W szkołach pracuje **7** katechetów i katechetek.

Opieką przedszkolną objętych jest **136** dzieci: **27** w Koninie, **49** w Niedźwiedziu, **11** w Podobinie, **49** w Porębie Wielkiej². Dziećmi tymi opiekuje się **11** nauczycielek przedszkoli.

W gminie pracuje **17** nauczycieli niepełnozatrudnionych: **5** w Koninie, **4** w Niedźwiedziu, **8** w Podobinie.

¹ Liczba uczniów w szkołach podstawowych obejmuje także dzieci w klasach zerowych.

² Bez dzieci uczęszczających do klas zerowych. SS

2 → nawiązał do życiorysu W. Orkana, wykazując się dużą jego znajomością. Następnie mówił M. Motor Grelak - Prezes Związku Podhalan w Polsce; przypominając wskazania Orkana: *Tradycja jest twoją godnością, twoją dumą, twoim szlachectwem, synu chłopski. Dbaj o zachowanie spuścizny twych ojców: rodzimej sztuki, rodzimej kultury.*

Prezes Oddziału z Niedźwiedzia A. Napora witając zebranych, przedstawił dalszy program przebiegu uroczystości. Wspominał krótko o historii pomnika Orkana w Niedźwiedziu, a następnie oddał głos Wójtowi J. Potaczekowi, który kontynuował temat pomnika, wspominając, jak trafił do nas 10 lat temu, a obecnie czynione są starania o wpis na listę zabytków w celu jego renowacji.

Radna B. Cichańska podziękowała obecnemu na uroczystości wicemarszałkowi Stanisławowi Zegzda za pomoc finansową przy remoncie Orkanówki, prosząc o dalsze fundusze na utworzenie siedziby oddziału Związku w zabudowaniach gospodarczych przy Orkanówce. Marszałek podziękował Związkowi Podhalan za kontynuowanie tradycji i za troskę o *małą Ojczyznę*.

Drugi etap Zjazdu Górali, to spotkanie przy pomniku K. Smreczyńskiej - matki Orkana w Koninie. Zespół *Turbaczyki* powitał zebranych przyspiewkami oraz pięknym montażem słowno-muzycznym przygotowanym przez A. Stożek. Oddano hołd dzielnej matce,



Fot. S. Stopa

składając wieńce i wiązanki kwiatów, a historię powstania pomnika przedstawił A. Gruszczki.

Dalsze miejsce kontynuowania Zjazdu, to część piknikowa na Orkanówce, gdzie panie z Oddziału Związku Podhalan w Niedźwiedziu przygotowały

smakowite potrawy regionalne. Pokazano film zrealizowany na motywach utworu Wł. Orkana z wątkami autobiograficznymi pisarza. Kustosz muzeum J. Zapala przywitała oficjalnie wszystkich przybyłych gości, a zespół *Porębiański Ród* umilał pobyt swoją muzyką i śpiewem.

Obecni byli: T. Skorupa - senator RP,



W. Jańczyk - poseł na sejm RP, S. Zegzda, J. Musiał - przewodniczący Rady Powiatu, F. Dziedzina - wicestarosta limanowski, T. Patalita - wójt Gminy Mszana Dolna, S. Potaczek - radny powiatowy, goście z USA: Prezes S. Zagata, sekretarz M. Rapacz oraz M. Czyższczoń i W. Ustupski.

Przybyła również młodzież z Domu Wczasów Dziecięcych z dyr. A. Duda. Nawet zmienna tego roku pogoda dostosowała się do potrzeb tego plenerowego spotkania. Część przybyłych gości brała udział w zwiedzaniu wnętrza muzeum i podziwiała uroki gorczańskiego krajobrazu.

Opracowała Maria Lupa

Zapytani o opinię, powiedzieli:

Prezes Andrzej Napora:

- Jest to po raz pierwszy, zorganizowany Światowy Zjazd Górali w Porębie Wielkiej, dziedzinie orkanowskiej, tak, że Niedźwiedź został jakoś tam doceniony przez to, że górale z całego świata dowiedzą się osobiście, gdzie jest i jak wygląda ta *Orkanówka*, miejsce gdzie się Orkan urodził, żył, mieszkał i pisał. Całe Podhale chwali się Orkanem, jego twórczością, robi z tego niezły „majątek”, a Niedźwiedź zostaje z boku.

Kto jest organizatorem dzisiejszego święta?

Zawsze bywało tak, że nas się pomijało w tej zorganizowanej rodzinie góralskiej. Powstawały tu ogniska, ale Związek nie powstał. Dopiero przed 8 laty udało się przy pomocy ks. W. Ulmańca przeprowadzić Walne Zgromadzenie, zorganizować cały Zarząd, którego pierwszym Prezesem został T. Cichański prezesujący 6 lat, czyli przez dwie kadencje. Ja przejąłem Związek

na III kadencję i pomyślałem sobie tak: jeżeli organizuje się II Światowy Zjazd górali z całego świata, byłoby nieporozumieniem, żeby nie zorganizować go tu w Porębie, w kolebce naszego wielkiego Górala, wielkiego Ojca Podhala i założyciela całego ruchu góralskiego. Zorganizowanie Zjazdu na naszej ziemi stało się moim ambitnym zadaniem do zrealizowania. No i udało się! Prezes Zarządu Głównego M. Motor - Grelak też zyczliwie podszedł do tej propozycji i tak zorganizowaliśmy to wielkie święto naszego góralskiego ruchu. Do współpracy przy organizacji zyczliwie podszedł J. Potaczek - Wójt gminy, który przyszedł nam z dużą pomocą. Pomogli też sponsorzy; Józek Haredeczka, Franek Krzysztofiak, Lach Jurek, Kazek Starmach z Mszany, Rusnak Teresa, Potaczek Jan, tak, że każdy w jakiś tam sposób trochę pomógł. I tak wspólnymi siłami wielu przyjaznych nam ludzi dobrej woli, udało się te piękną uroczystość zorganizować.

W dniu jutrzejszym wybieramy się na Turbacz, gdzie jest Odpust i chcemy tam być. Prezesa Zagatę z Chicago zaprosił M. Motor - Grelak. Przebywa po raz pierwszy na „Orkanówce” i jest pod wrażeniem pięknych, naszych Gorców, jak również pięknie prezentującej się „Orkanówki”, która została odremontowana dzięki Wójtowi J. Potaczekowi.

Zaprezentował się tu po raz pierwszy nowo powstały zespół góralski „Galasy”. Co Pan na to?

Zespół „Galasy” jest zespołem nowym, który działa bardziej pod szyldem kombatanów AK. Grywają w Szczawie, w Nowym Targu itd. Jako, że Marek Zapala jest naszym członkiem, zapytałem, czy nie zechciałby dziś wystąpić. Wyraził zgodę i tak oto zaprezentował swój zespół po raz pierwszy, ale mam nadzieję, że nie ostatni. Z tego co wiem, jest zadowolony, że się mu to dobrze na „Orkanówce” śpiewa. Jest to zarazem jakaś tam forma promocji zespołu.

Gość z Zakopanego:

Jak Panu podoba się uroczystość?

- Jestem tu pierwszy raz i jestem oczarowany pięknymi widokami, którym towarzyszy dzisiaj wspaniała pogoda. Cieszę się, że poznałem miejsce, gdzie się urodził i mieszkał W. Orkan, który bywał również w Zakopanem. To dla mnie bardzo ważne, nowe doznanie. Cieszę się, że tu, dzięki A. Naporze, zawędrowałem. Że ten dzisiejszy dzień jest tak ładny i uroczy, i że tu możemy się wszyscy razem bawić.

Opinie zebrał Stanisław Stopa

Plon niesiemy plon...

W niedzielę, 29 sierpnia obchodziliśmy III Dożynki Gminne. Złożyły się na nie, zgodnie z kształtującą się tradycją dwie części: religijna i świecka.

Najpierw, o godzinie 10.00 w kościele parafialnym w Niedźwiedziu odprawiona została uroczysta Suma Dożynkowa, celebrowana przez ks. Dziekana M. Wójcika w asyście księży Proboszczów sąsiednich parafii: P. Pławeckiego z Koniny i J. Moskały z Poręby. Okolicznościową homilię wygłosił ks. Proboszcz z Poręby Wielkiej, gdyż ta parafia była organizatorem części liturgicznej tegorocznych Dożynek.

W czasie Mszy św. ks. Dziekan dokonał poświęcenia plonów pochodzących z tegorocznych zbiorów, oraz powitał nowo przybyłych do pracy w naszych parafiach księży i diakonów.

Mszę świętą poprzedziło tradycyjne *ograbkowe ośpiewanie* przez delegacje poszczególnych parafii, które złożyły u stóp ołtarza pięknie wykonane wieńce wraz z tegorocznymi plonami - darami ziemi.

Uroczystość ubarwiły korowody dożynkowe, ubrane w piękne regionalne stroje, kapele i zespoły śpiewacze z poszczególnych wiosek, oraz liczne poczty sztandarowe.

W mszy świętej uczestniczyli honorowi goście: delegacja z Gminy Sławno ze starostą A. Lewandowskim na czele, starosta Limanowski J. Puchała, wicestarosta F. Dziedzina, przewodniczący Rady Powiatu Limanowskiego J. Musiał, wójt Gminy Mszana Dolna T. Patalita, burmistrz T. Filipiak, nasze władze samorządowe z wójtem J. Potaczkiem i przewodniczącym M. Domagałą na czele, sołtysi, dyrektorzy szkół z delegacjami oraz kierownicy instytucji działających na terenie gminy. Wszystkich, przed rozpoczęciem Mszy św. powitał ks. Dziekan, który pod koniec Nabożeństwa obdarował zacnych Gości, pięknymi, wypieczonymi z tegorocznej mąki, bochnami chleba.

W tradycyjnych „ogłoszeniach parafialnych” na zakończenie Mszy św. tym razem głos zabrali i powiedzieli:

Starosta powiatu Sławno, Andrzej Lewandowski:

- Pragnę bardzo serdecznie podziękować za gościnę staroście limanowskiemu J. Puchała. Chciałbym wam wszystkim życzyć z okazji dzisiejszego Święta Plonów dużo szczęścia, łask Bożych i radości. Wszystkiego najlepszego!

Serdecznie dziękuję i obiecuję, że ten chleb, który tu dzisiaj dostałem podzielę uczciwie i sprawiedliwie w moim powiecie. Bóg zapłać!

Starosta powiatu limanowskiego, Jan Puchała:

- Księżo Dziekanie! Szanowni Duchowni! Szanowni Państwo! Dziękuję serdecznie za to, że mogę po raz kolejny gościć na waszych Dożynkach. Było miło słyszeć, jak ks. Dziekan mówił o sprawiedliwym podziale symbolicznego chleba. Jako Starosta, Zarząd, staramy się dzielić ten bochenek równo, a dowodem na to są inwestycje wykonane w waszej gminie. Zobaczcie, jak wyglądają: Konina, Poręba Wielka, Podobin, Niedźwiedź? Nowe drogi, nowe mosty, nowe chodniki. Jest to możliwe dzięki współpracy i wsparciu waszego



Fot. S. Stopa

Wójta, księdza Dziekana i wszystkich Proboszczów.

Tak się składa, że ta kadencja powiatu, to kadencja w której budujemy najwięcej inwestycji na jego terenie.

Miło mi, że są z nami Goście ze Sławna ze starostą A. Lewandowskim na czele. To nasi przyjaciele z Darłowa.

Dziś, wspólnie z waszym wójtem J. Potaczkiem, wójtem T. Patalitą, burmistrzem T. Filipiakiem, chcemy wnieść niejako w darze ołtarza, kolejny etap w budowie tak oczekiwanych basenów geotermalnych. Właśnie minister S. Gałowski, który także pochodzi z Darłowa, podobnie jak starosta Lewandowski, przekazał nam koncesję na badania na wydobywanie solanek. Za parę tygodni staną wieże wiertnicze. Współpraca samorządów Niedźwiedzia, Mszany Dolnej, miasta i powiatu doprowadzą do tego, cośmy wam obiecali. Myślę, że w ciągu zimy powstaną projekty, znajdziemy inwestorów i na wiosnę ruszą tak oczekiwane źródła.



Fot. S. Stopa

Zatem dziękuję ks. Dziekanowi, dziękuję wszystkim wójtom, burmistrzowi, za wspólną, ponad podziałami partyjnymi i politycznymi współpracę, dla rozwoju pięknej Ziemi Limanowskiej.

Pozwólcie Państwo, że wójtowi J. Potaczekowi wraz z wicestarostą F. Dziedzina złożymy listy - podziękowania na dowód przyjaźni, sympatii i współpracy przy tylu inwestycjach drogowych i tych najbardziej przez was oczekiwanych termalnych, jak również ks. Dziekanowi za wsparcie, duchowe, moralne, dopingujące i mobilizujące nas do pracy dla dobra społeczeństwa. Dziękuję bardzo!

Wójt Gminy Niedźwiedź, Janusz Potaczek:

- Czcigodni księża z ks. Dziekanem M. Wójcikiem na czele! Drodzy Goście! Szanowni Państwo! Pragnę serdecznie podziękować za sprawowaną liturgię Mszy św., oraz Słowo Boże ks. Janusza. Sądzę, iż wszyscy przyjmimy je do swoich sumień. Chciałbym w imieniu organizatorów i kierowniczki Gminnego Centrum Kultury, zaprosić na część artystyczną, która będzie mieć miejsce w rynku od godziny 15.30.

A to, co nasz starosta powiedział, jest szczerą prawdą. W czwartek otrzymaliśmy koncesję z Ministerstwa Środowiska. Chcę jej kserokopię wręczyć ks. Dziekanowi do archiwum, a udziałowcom, czyli staroście J. Puchała, burmistrzowi T. Filipiakowi, wójtowi T. Patalicie, złożyć serdeczne podziękowania, które wręczy prezes Spółki „Gorzańskie Wody Termalne”, Marek Mąkowski.

Ks. Dziekan, kończąc uroczystą sumę powiedział: - Trudny jest ten rok, ale miejmy nadzieję, że nikomu z nas nie zabraknie chleba powszedniego. Przed nami rok szkolny i katechetyczny, zbliża się powoli jesień. Przyjmijmy na ten czas, który jest przed nami to Boże błogosławieństwo. Niech ono nam towarzyszy na drogach naszego życia, pracy i wypoczynku! Szczęść Boże!

Po Mszy św. uczestnicy delegacji i korowodów dożynkowych udali się na spotkanie przy *małej czarnej* w Gminnym Ośrodku Kultury. S. Stopa



Kandydaci KWW "Gorczańska Zgoda" do Rady Gminy w wyborach 2010 roku

KONINA



KUREK JAN

43 lata. Prowadzi działalność gospodarczą; jest właścicielem firmy.



MYSZA MAREK

49 lat. Pracownik Gorczańskiego Parku Narodowego na stanowisku leśniczego.



STOPA STANISŁAW

65 lat. Emerytowany nauczyciel. Redaguje Gminny Biuletyn Informacyjny "ZGODA".



TROJAK ANDRZEJ

43 lata. Prowadzi działalność gospodarczą.

NIEDŹWIEDŹ



CIENIAWSKI MARIAN

58 lat. Prowadzi własną działalność gospodarczą.



LIBERDA ANNA

60 lat. Emerytowana nauczycielka. Współpracownik Biuletynu "ZGODA".



KRZANIK JÓZEF

49 lat. Pracownik fizyczny.

**NA TRONACH
WYBORCZYCH
ZAMIEŚCILIŚMY
MATERIAŁY,
KTÓRE
OTRZYMALIŚMY
DO CHWILI
ZAMKNIĘCIA
NUMERU.**

REDAKCJA

PORĘBA WLK.



CICHAŃSKA BARBARA

51 lat. Pielęgniarka środowiskowa. Prowadzi własną działalność gospodarczą.



MRÓZ HALINA

48 lat. Pielęgniarka w Ośrodku Zdrowia w Porębie Wielkiej.



NAPORA ANDRZEJ

56 lat. Prowadzi działalność gospodarczą. Prezes Związku Podhalan w Niedźwiedziu.



POTACZEK ADAM

61 lat. Rencista.

PODOBIN



KRZYSZTOFIAK EDWARD

50 lat. Pracuje w ENION S.A.



POTACZEK STEFAN

64 lata. Rencista. Były sołtys.



SURÓWKA ARTUR

20 lat. Student.



WSOLAK KAZIMIERZ

35 lat. Rolnik. Aktywny działacz i strażak OSP w Niedźwiedziu.



Kandydaci KWW "Prawo i Sprawiedliwość" do Rady Gminy w wyborach 2010 roku

KONINA



ANDRZEJ HOPEK

64 lata. Emerytowany nauczyciel, były, długoletni dyrektor szkoły. Pracuje społecznie w ZHP.



DOMAGAŁA TADEUSZ

52 lata. Prowadzi działalność gospodarczą.



LUPA JÓZEF

52 lata. Prowadzi działalność gospodarczą.



PALAC - MISIURA JOANNA

35 lat. Pracownik socjalny GOPS w Niedźwiedziu

NIEDŹWIEDŹ



MROWCA MARIAN

52 lata. Emerytowany nauczyciel. Znany, czynny trener narciarski.



PALKA HALINA

48 lat. Pielęgniarka dyplomowana i technik fizjoterapii. Od 23 lat pracuje w Ośrodku Zdrowia w Porębie Wielkiej.

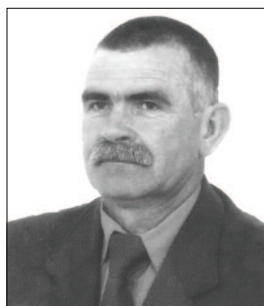


ZAPAŁA TADEUSZ

57 lat. Posiada gospodarstwo rolne. Pełni funkcję grabarza w parafii Niedźwiedź.



PORĘBA WLK.



NIEDOŚPIAŁ ANTONI

55 lat. Od 30 lat pracownik Gorczańskiego Parku Narodowego na stanowisku leśniczego. Działacz NSZZ "Solidarność".



PITEK JADWIGA

44 lata. Pracuje zawodowo jako opiekun w PPS Mszana Dolna oraz prowadzi własne gospodarstwo.



ZAPAŁA PIOTR

29 lat. Wykształcenie wyższe. Inżynier, absolwent Wydziału Inżynierii Mechanicznej Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie. Aktualnie zajmuje się tapicerstwem.



PODOBIN



BIENIEK HALINA

57 lat. Obecnie na rencie, prowadzi dom, wychowuje wnuka.



KOŚCIELNIAK BOGUSŁAW

44 lata. Wykształcenie średnie. Wykonywany zawód: przeglądy dróg krajowych.



PACHOWICZ MARIA

33 lata. Główna księgowa w firmie PPHU "Markam" w Kasince Małej.



TRAM KAZIMIERZ

47 lat. Prowadzi własną działalność gospodarczą.



WYBORY SAMORZĄDOWE 2010

Kandydaci na Wójta Gminy Niedźwiedź



POTACZEK JANUSZ

62 lata. Absolwent Szkoły Żelugi Śródlądowej we Wrocławiu. Dyrektor byłej Spółdzielni ZDRÓJ w Porębie Wielkiej. Wieloletni działacz samorządowy i sportowy. Wójt Gminy przez trzy kadencje. Kandydat KWW "Gorczyńska Zgoda".



RUSNAK RAFAŁ

47 lat. Wykształcenie wyższe techniczne. Podyplomowe: wykorzystanie funduszy unijnych. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Kandydat KWW "Prawo i Sprawiedliwość".

Kandydaci do Rady Powiatu Limanowskiego



CICHAŃSKI TADEUSZ

52 lata. Mieszkaniec Poręby Wielkiej. Były prezes Związku Podhalan. Prowadzi działalność gospodarczą. Kandydat KWW Niezależna Grupa Samorządowa "Działajmy wspólnie".



FLORCZAK MAREK

50 lat. Mieszka w Niedźwiedziu. Przedsiębiorca i właściciel firmy. Kandydat KWW "Platforma Obywatelska".



KAWALA STANISŁAWA

50 lat. Mieszka w Koninie. Prowadzi gospodarstwo domowe. Kandydatka KWW "Platforma Obywatelska".



KOCHNIARCZYK JAN

57 lat. Mieszka w Koninie. Wykształcenie średnie rolnicze z wszelkimi uprawnieniami ds. rolnych. Rolnik. Doradca terenowy MODR. Kandydat KWW "Samorządowe Przymierze Razem".



MAKOWSKI MAREK

54 lata. Sekretarz Gminy. Kandydat KWW Niezależna Grupa Samorządowa "Działajmy wspólnie".



MOSKAŁA RENATA

35 lat. Mieszka w Niedźwiedziu. Współpracuje z firmami: "Earth Power Europe", oraz "Ekogwarancja PTRE". Doradca rolno - środowiskowy. Kandydatka KWW "Samorządowe Przymierze Razem".



POTACZEK STANISŁAW

76 lat. Mieszkaniec Poręby. Emeryt. Wieloletni działacz samorządowy. Kandydat KWW Niezależna Grupa Samorządowa "Działajmy wspólnie".



RUSNAK BOGUMIŁA

52 lata. Mieszka w Porębie Wielkiej. Laborant - analityk medyczny w Ośrodku Zdrowia. Kandydatka KWW "Prawo i Sprawiedliwość".



RUSNAK RAFAŁ

47 lat. Wykształcenie wyższe techniczne. Podyplomowe: wykorzystanie funduszy unijnych. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Kandydat KWW "Prawo i Sprawiedliwość".



STOŻEK ANNA

57 lat. Mieszka w Niedźwiedziu. Nauczycielka. Kandydatka KWW "Prawo i Sprawiedliwość".



TRAM EWA

27 lat. Ukończyła WSZiM - zarządzanie finansami, i studia podyplomowe: Przygotowanie Pedagogiczne oraz Administracja Europejska. Pracuje w Urzędzie Gminy w Mszanie Dolnej. Mieszka w Porębie Wielkiej.





Kandydaci KKW "Samorządowe Przymierze Razem" do Rady Gminy w wyborach 2010 roku

KONINA

ŁABUZ STANISŁAW MAREK

52 lata. Rolnik, prowadzi także działalność gospodarczą.

NIEDŹWIEDŹ



NAJDA TOMASZ

37 lat. Mieszka w Niedźwiedziu. Wykształcenie wyższe. Agent ubezpieczeniowy. Pośrednictwo ubezpieczeniowo-kredytowe.

PORĘBA WLK.

KACZOR BRONISŁAW

65 lat. Rolnik. Założyciel i kierownik kapeli regionalnej "Kaczory".

KACZOR JÓZEFA

56 lat. Rencistka.

KOŚCIELNIAK ALBINA

53 lata. Prowadzi gospodarstwo domowe.

OGIĘLA STANISŁAW

59 lat. Rolnik; prowadzi gospodarstwo agroturystyczne.



PODOBIN

TALAREK MAŁGORZATA

31 lat. Pracownik umysłowy.

Kandydaci do Sejmiku Małopolskiego



GRUSZCZYK ANDRZEJ

63 lata. Absolwent Akademii Rolniczej w Krakowie. Były dyrektor Gorczańskiego Parku Narodowego. Sekretarz Oddziału Związku Podhalan w Niedźwiedziu. Kandydat KWW "Wspólnota Małopolska Marka Nawary".



HUZIOR PIOTR

47 lat. Prezes Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych w Warszawie. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Krajowej Rady Spółdzielczej w Warszawie. Przewodniczący Rady Nadzorczej Banku w Mszanie Dolnej. Kandydat KWW "Polskie Stronnictwo Ludowe".

WYNIKI WYBORÓW PREZYDENCCKICH

NAZWISKO I IMIĘ	Konina	Niedźwiedź	Poręba Wielka	Podobin	Razem	%
Kaczyński Jarosław	490	311	581	315	1697	69,92
Komorowski Bronisław	77	133	182	64	456	18,79
Napieralski Grzegorz	23	37	47	17	124	5,11
Korwin – Mikke Janusz	17	10	9	4	40	1,65
Pawlak Waldemar	13	11	9	40	40	1,65
Jurek Marek	6	6	4	4	23	0,95
Olechowski Andrzej	4	4	12	1	21	0,87
Lepper Andrzej	0	3	7	4	14	0,58
Morawiecki Kornel	1	0	0	0	1	0,001
Ziętek Bogusław	0	0	0	0	0	0,00
Frekwencja	44,06	48,01	48,72	48,83	47,28	-

II TURA

NAZWISKO I IMIĘ	Konina	Niedźwiedź	Poręba Wielka	Podobin	Głosów w gminie	% w gminie
Kaczyński Jarosław	616	371	693	351	2031	76,30
Komorowski Bronisław	95	150	312	74	631	23,70
Frekwencja	50,10%	47,44%	54,55%	49,31%	50,94	-



Proszę Pana o krótką autoprezentację.

Nazywam się Stanisław Zagatą. Jestem drugą kadencją Prezesem Związku Podhalań w Ameryce Północnej. Kadencja prezesa trwa trzy lata. W Zarządzie jestem prawie od 14 lat; byłem sekretarzem generalnym przez 6 lat, potem wiceprezesem, a teraz prezesem. Tak, że tej działalności społecznej, a co za tym idzie i doświadczenia trochę za sobą mam.

Kiedy, w jakich okolicznościach znalazł się Pan na terenie Ameryki?

W USA jestem od 1971 roku. Miałem w Kanadzie ciotkę, która przeprowadziła się potem do Chicago. Jednocześnie, z mojej rodziny po stronie mamy, dwóch braci przebywało w Pensylwanii w USA. Jeden miał 4 córki, a drugi 4 synów. Niestety, obaj zginęli w kopalni tego samego dnia w jednym wybuchu. W tym strasznym wybuchu (o ile mnie pamięć nie myli) zginęło ponad 400 górników. To było jeszcze przed I wojną światową. Jeden z kuzynów chciał bardzo odszukać rodzinę po swoim ojcu i odnalazł ciotkę w Kanadzie. Potem, pamiętam, byłem jeszcze młody, przyszedł list napisany przez niego łamaną polszczyzną, w którym informował, że się dowiedział, iż ma jeszcze ciotkę w Polsce i gdyby to było możliwe, chciałby się bardzo z nią spotkać. Tym sposobem znalazłem się w Ameryce. Niestety, mój kuzyn, który miał bardzo dużą firmę, w dwa dni po moim przyjeździe do Stanów zmarł na serce. Tak, że przyjechałem akurat na jego pogrzeb; tak to bywa życiu!

Poproszę Pana o krótką informację na temat działalności Związku Podhalań w Ameryce Północnej.

Związek Podhalań w Ameryce Północnej ma bardzo, ale to bardzo duże osiągnięcia, jeżeli chodzi o kultywowanie naszej, polskiej, tradycji i góralskiej tożsamości. Mnie nazywają *Ojcem Rodziny Góralskiej* na emigracji w Ameryce.

“Mowa polska, to jest dla mnie jak pieśń”

Wywiad ze Stanisławem Zagatą Prezesem Związku Podhalań w Ameryce Północnej

W „swoim” Związku posiadam 19 zespołów tanecznych i 15 muzyk (kapel). W tym roku przybył mi jeszcze jeden zespół taneczny. Dorastający dziś młodzi, którzy byli kiedyś małymi dziećmi, są przywożeni przez rodziców na próby do Domu Podhalań na ulicę Archer w Chicago, gdzie mamy wybudowany, wielki, stylowy, wspaniały Dom Góralski, otworzony w 1983 roku. Starą siedzibę, którą mieliśmy w innym miejscu w Chicago sprzedaliśmy, po czym kupiliśmy posiadłość w innym miejscu i wybudowaliśmy ten wspaniały Dom. To w nim toczy się całe, nasze góralskie życie. Mamy 18 imprez, nie licząc imprez organizowanych przez poszczególne Koła. Zarejestrowane są 83 Koła Związkowe, nie tylko w Chicago w stanie Illinois, gdzie mamy Zarząd i siedzibę, ale i w innych stanach, nawet tak odległych jak Waszyngton na zachodnim wybrzeżu, nad Pacyfikiem. Dodam, że prezesem tamtejszego Koła jest brat dobrze Wam znanego Jana Kantego Pawluśkiewicza, z którym razem wychowaliśmy się na wspólnym podwórku. Aktywnie działają nasze koła w Pensylwanii, w New Jersey i na wschodnim wybrzeżu. W Passaic działa sławne Koło Gromadów Oddziału góralski tatrzańskich. Tadeusz Gromada, który jest moim kuzynem, pełni funkcję Przewodniczącego Polskiej Rady Naukowej w USA. Tutejsi górale słyną nie tylko z muzyki i tańca, ale mamy także bardzo wielu ludzi wykształconych, nawet wysoko kształconych, że wspomnę choćby dr Ferdynanda Leję, który asystował przy operacji serca Prezydenta Clintona.

Czy miał Pan okazję znać osobiście Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej p. Moskala?

Tak, znałem Go osobiście. On już nie żyje. Tu dodam, że jestem jednym z dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Jest Pan Prezes postacią znaną, a razem naszym symbolem w Ameryce.

Istotnie, jestem osobą znaną w USA. Jak wiadomo, co roku organizujemy w Stanach uroczystą paradę ku czci Kon-

stytucji 3 Maja. W bieżącym roku uhonorowano mnie funkcją *Marszałka Parady*. To wielkie dla mnie wyróżnienie za pracę, którą wykonuję „pro publico bono”, czyli dla dobra wspólnego, bezinteresownie.

Czy gościł Pan kiedykolwiek na Orkanówce? Jak się tu Panu podoba?

Nie. Jest mi przykro, ale jestem tu po raz pierwszy. Gorco znam dobrze, bo jako stary zawodnik motocyklowy, jeszcze przed wyjazdem do Stanów Zjednoczonych, brałem udział w ówczesnych rajdach gorczańskich, czy tatrzańskich, tak, że szlaki górskie są mi dobrze znane. Gorco są przepiękne, zwłaszcza patrząc na nie z miejsca w którym teraz siedzimy (górna weranda na Orkanówce - przyp. red.) widok jest wspaniały. Podczas obecnego pobytu w Polsce mieszkam w Krakowie, choć oczywiście zaglądam do rodzinnego Ostrowska, gdzie mieszka moja rodzina: bracia i siostra. Tu, w królewskim mieście chcę się uduchowić; mowa polska jest dla mnie jak pieśń! Z Krakowa urządzam sobie samochodowe wypadki na Podhale. Zwiedzam jego różne okolice i napawam się urokiem krajobrazów. Po prostu chłonę jego piękno.

Czy może miał p. Prezes okazję znać osobiście śp. Księdza Prof. J. Tischnera?

Osobiście nie, ale Go bardzo szanowałem. Mam nawet Jego przemówienie, które wygłoszę jutro podczas uroczystości na Turbaczu. Przed trzema laty uczestniczyłem w Mszy świętej na Rusnakowej Polanie, którą odprawiali wówczas ks. prałat W. Zązel, ks. Juhas, no i mój rodak z Ostrowska ks. J. Łukaszczyk. Miałem okazję być z ks. Kapełanem w Warszawie i byłem zaskoczony tym, jak bardzo rozpoznawalny jest ks. Władysław. Gdziekolwiek przechodziliśmy, wszędzie słyszałem: witamy księdza, witamy księdza! Jest postacią bardzo medialną. Ma swoje oryginalne, góralskie przemyślenia i słowa, wzorujące się na swym wielkim poprzedniku ks. J. Tischnerze. Zasnął, jako animator wesel bezalkoholowych; jest po prostu kapłanem godnym funkcji, ➔

→ którą pełni; Kapelana Związku Podhalan w Polsce.



Fot. S. Stopa

Kiedy wybiera się Pan ponownie do Polski?

Obecny mój pobyt w kraju potrwa do 31.08. Przez najbliższe dni będę uczestniczył w uroczystościach II Światowego Zjazdu Związku Podhalan, który potrwa do 15 sierpnia, potem planuję sobie 2 tygodnie wakacji. W październiku zamierzam przyjechać do Rzeszowa na tradycyjny Festiwal Pieśni Polonijnej, na którym chciałbym zaprezentować i wyeksponować swoich, polonijnych górali.

Chciałbym prosić Pana, jako Górala zza Oceanu, z oddali, o ewentualne rady dla nas w kultywowaniu tradycji naszych ojców i dziadów. Co moglibyśmy coś usprawnić, udoskonalić?



Fot. S. Stopa

Kochany! Ta tradycja sama się rozwija. Nie trzeba jej radzić, ta góralszczyzna sama sobie poradzi! Ci ludzie sobie sami dadzą radę. Jak będziemy za dużo radzić to możemy ukierunkować wszystko w nie dobrą stronę. Śpiew, tańce i muzyka potrafią się same ukierunko-

wać w dobrą stronę.

Jak Pan ocenia zjawisko dynamicznej komercjalizacji klasycznej góralszczyzny, co szczególnie uwidacznia się w muzyce?

Osobiscie nie odbieram tego źle. Oni nie tylko grają czystą, starą, prawdziwą muzykę góralską, grają także jej odmianę komercyjną.

Kiedy przyjechałem do USA i oglądałem amerykańskich górali z Appalachu grających taką muzykę, to pomyślałem sobie, że może dobrze byłoby, aby i nasze, polskie góralskie zespoły zaczęły grać w stylu komercyjnym wów-



Fot. S. Stopa

czas, stałyby się bardziej rozpoznawalne dla tutejszych Polaków nie mających nic wspólnego z góralszczyzną, po prostu odgrywałyby niejako funkcję promocyjną.

Żeby kochać naszą surową góralszczyznę, trzeba się na niej znać, a grana na modłę komercyjną szybko „wpada w ucho” i znajduje szerokie grono odbiorców. Nie widzę w tym nic zdrożnego. To jeszcze jedna forma promowania góralszczyzny!

Czy ma Pan może jakieś kontakty z Orawą?

Znam Orawę przede wszystkim z moich młodych lat. Przed wyjazdem do Stanów odwiedziłem Orawski Skansen Etnograficzny w Zubrzycy. Pamiętam budowę drogi asfaltowej przez Przełęcz Krowiarki w drugiej połowie lat 60-tych ubiegłego wieku. My tamtędy jeździliśmy na rajdach. W Zawoi, pod Babią Górą mieliśmy zgrupowania ka-

dry narodowej. Pamiętam doskonale tę przepiękną drogę z licznymi zakrętami, po której tyle razy się ścigaliśmy, no i te niezapomniane, babiogórskie widoki!

Czy napotyka Pan na jakieś problemy nurtujące naszych górali w USA?

Choć ja pamiętam jeszcze gwara góralską, niemniej zaczynam się trochę martwić o zachowanie ciągłości gwary pośród naszych górali w USA. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że nie ma obecnie napływu emigracji wiejskiej, a autentyczna gwara może przyjść jedynie z nią. Niestety, wiejska emigracja ustaje coraz bardziej. Wyprzedzając jakby czas i pragnąc zapobiec temu niekorzystnemu zjawisku, przed dwiema laty założyłem w poszczególnych kołach naszego Związku ogniska nauki gwary. Pocięchą jest fakt, że nasze mamy - góralki uczą gwary swoje dzieci. Dziewczyny i chłopaki, którzy się urodzili już tu w Chicago, kiedy śpiewają, wówczas da się słyszeć tutejszy akcent, ale kiedy mówią to słychać autentyczną gwara. Kiedy np. mó-



Fot. S. Stopa

wią do mnie, to nie używają angielszczyzny, czy literackiej polszczyzny, ale góralskiej gwary, którą rozmawiają w domu. I to jest bardzo pocieszające.

Kończąc rozmowę, pragnę w imieniu własnym i Czytelników „ZGODY” serdecznie Panu Prezesowi podziękować za przekazane nam cenne informacje i wyrazić nadzieję na ponowne spotkanie w przyszłości. Życzę miłych wrażeń w spotkaniach z Ojczyzną!

Rozmawiał Stanisław Stopa



Dom Orkana zaprasza mieszkańców i turystów odwiedzających tereny Gminy Niedźwiedź do obejrzenia nowej wystawy.

Wystawa składa się z osiemnastu rzeźb drewnianych, polichromowanych przedstawiających

Jana Nepomucena pochodzących ze zbiorów Muzeum im. Wł. Orkana w Rabce - Zdrój. Wystawę można oglądać do 31 października 2010 roku.

"Orkanówka" wzbogaciła się również o cenny eksponat. Jest nim medalion "Wł. Orkan - piewca Górców i Podhala". Medalion ten został wykonany z inicjatywa prof. zw. dr. hab. Bolesława Farona z okazji 135 rocznicy urodzin i 80 rocznicy śmierci pisarza. Medalion wykonał artysta rzeźbiarz Gustaw Hadyna.

Kustosz Orkanówki
Jadwiga Zapala



W dniu 24 września delegacja niedźwiedzkiego Oddziału Związku Podhalan uczestniczyła w III Światowych Rekolacjach Góralskich.



Pan Wójt Janusz Potaczek jest bardzo dobrym i szczerym człowiekiem. Gratuluję 40 lat pożycia małżeńskiego, bo rodzina jest najważniejsza w życiu każdego człowieka. Życzę Mu dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności na następne lata.

Jan Puchala - Starosta Limanowski

Przede wszystkim zdrowia i tylko zdrowia, bo jak będzie zdrowie, to będzie wszystko i szczęście w rodzinie. Także pomyślności w dalszym życiu i zdrowia dla Małżonki p. Wójta.

Czesław Kawala

Życzę waszemu Wójtowi dużo zdrowia i wielu, wielu jeszcze lat pożycia małżeńskiego. Serdecznie Mu gratuluję; rodzina jest fundamentem funkcjonowania każdej wspólnoty społecznej. Jeszcze raz życzę wszystkiego najlepszego!

Andrzej Lewandowski - Starosta Sławiński

Aby dopisywało Mu i Jego Małżonce zdrowie. I błogosławieństwa Bożego!

Tadeusz Patalita - Wójt Gminy Mszana Dolna

Jeżeli chodzi o Wójta Gminy Niedźwiedź, to chcę powiedzieć, że jest dobrym wójtem i myślę, że powinien zostać na następną kadencję. Zarówno Jemu jak i jego Małżonce życzę dobrego zdrowia, a Gminie Niedźwiedź dalszego rozkwitu.

Franciszek Dziedzina - Wicestarosta Limanowski

Życzę p. Wójtowi, a szczególnie jego Żonie przede wszystkim zdrowia. Wójtowi życzę, aby wygrał jeszcze raz wybory w gminie i doprowadził do powstania odwiertów, hali sportowej w Porębie Wielkiej, oraz zadbał o wszystkie cztery wioski. Myślę, że ten człowiek wart jest tego i życzę Mu wszystkiego najlepszego!

Tadeusz Cichański

Gratuluję Panu Wójtowi i Jego Małżonce wspaniałej, 40 rocznicy pożycia małżeńskiego. Życzę Państwu wszystkiego najlepszego na kolejne lata bycia razem.

Janusz Tomaszewicz

Niech Wam słońce co dzień świeci, smutki, troski niech odejdą. Cieszcie się kochani Jubilaci póki słodkie lata trwają. Niech uśmiech ciągle gości na pogodnych, Waszych twarzach, a marzenia w rzeczywistość los szczęśliwy niech przetwarza.

Jadwiga Zapala - kierownik GCK

Wszystkiego dobrego, zdrowia, spokoju, wszelkiej pomyślności. Niech Wam los sprzyja na dalsze lata!

Piotr Haras - Sołtys Poręby Wielkiej

Życzę Państwu Jadwidze i Januszowi Potaczkom z okazji 40-lecia małżeństwa dalszych wspólnych lat życia, oczekania "Złotych Godów". Liczymy na dalsze gospodarowanie gminą Niedźwiedź, bo do tej pory bardzo wiele Pan dokonał.

Józef Cichórz



40 lat minęło, jak jeden dzień...



Bukiet wspaniałych życzeń: zdrowia, czułości, życzliwości, szczęścia i wszelkiej pomyślności, radości na każdy dzień, wspaniałych chwil w otoczeniu najbliższych rodziny i przyjaciół. Niech uśmiech gości na Waszych twarzach, a miłość kwitnie w Waszych sercach, tego życzą:

Anna i Andrzej Adamczykowie

Dołączając się do życzeń związanych z Jubileuszem Państwa Potaczków, pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia na dalszą wspólną drogę życia, aby obfitowała w zdrowie, oraz przyniosła same sukcesy.

Zapala Tadeusz - Sołtys Podobina

Søren Kierkegaard mawiał, że małżeństwo jest i pozostanie najważniejszą podróżą pełną odkryć, którą człowiek może sobie wyobrazić. Państwa podróż trwa nieustannie od 40 lat, niosąc ze sobą zarówno chwile trosk, jak i radość z możliwości bycia ze sobą oraz przeżywania wspólnie każdego dnia. Wzajemne partnerstwo, zaufanie, a także miłość sprawiły, że możemy dziś cieszyć się Państwa Jubileuszem, który może być szczególną okazją do tego, by zatrzymać się, spojrzeć wstecz na to, co osiągnęliście. Jest to czas zarezerwowany na wspomnienia radosnych chwil i rozwiązanych problemów. To czas na wzajemne podziękowanie za miłość i trwałość Waszego małżeństwa. W imieniu własnym i pracowników Gminnej Biblioteki Publicznej, proszę przyjąć serdeczne gratulacje oraz życzenia, abyście przez wiele kolejnych lat - mocno trzymając się za ręce - szczęśliwie szli przez życie.

Z wyrazami szacunku

Aneta Kujacz - Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej

W imieniu GKS "ORKAN" Niedźwiedź pragnę złożyć najserdeczniejsze gratulacje z okazji 40 - tej rocznicy ślubu. To wielka data, na którą miłością i wzajemnym poszanowaniem w pełni sobie zasłużyliście. Przed Wami jeszcze długa droga, pełna zarówno radosnych chwil, jak i trosk, które będziecie wspólnie przeżywać. Życzę, aby tych pierwszych było jak najwięcej, a łączące Was uczucie pozwoliło przebrnąć przez trudne sytuacje, które tak często pukają do naszych drzwi.

Z życzeniami wszelkiej pomyślności

Jan Szymański - Prezes GKS "ORKAN" Niedźwiedź

Chór „Oremus” z okazji Jubileuszu 40-lecia małżeństwa Państwa Jadwigi i Janusza Potaczków, składa bardzo serdeczne życzenia: żeby Pan Bóg darzył dobrym zdrowiem, błogosławił i obdarował mądrością w kierowaniu całą Gminą. Niech Duch Święty umacnia na tej drodze. Jesteśmy wdzięczni za wielkie dobro, jakie otrzymujemy za pośrednictwem p. Wójta. Doceniamy to i prosimy o dalszą pamięć. Zdajemy sobie sprawę, jak trudne zadania są realizowane, ale mocno wierzymy, że Pan Wójt zdoła to dobro nadal kontynuować. Będziemy wspierać modlitwą. Szczęść Boże!

Opiekun chóru - Siostra Maria Kowalczyk



Z okazji Jubileuszu 40 - lecia małżeństwa Pana Wójta Janusza i żony Jadwigi, chciałabym w imieniu swoim oraz zespołu „Porębiański Ród” złożyć najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia spokoju, pomyślności i zdrowia na dalsze lata wspólnego życia. Ta piękna rocznica może być szczególną okazją do tego, by się zatrzymać i spojrzeć wstecz na to, co osiągnęliście w ciągu Waszego pożycia małżeńskiego. To czas zarezerwowany na wspomnienia radosnych chwil oraz rozwiązanych problemów. To czas na podziękowanie Bogu za rozwój Waszej miłości i trwałości Waszego małżeństwa. Życzymy Wam zatem, abyście dalej szli przez życie, trzymając się mocno za ręce zawsze uśmiechnięci, zawsze razem i zawsze pewni swoich uczuć.

Korzystając z okazji, pragnę także gorąco podziękować Panu Wójtowi za jego ogromny wkład w działalność naszego zespołu, za nieustające wsparcie duchowe i finansowe. To dzięki Jego niezwyklej życzliwości zespół „Porębiański Ród” wciąż się rozwija, dochodzą nowe osoby i świeże pomysły. Ponadto chciałabym zauważyć, że Pan Wójt jako dobry gospodarz dba także o innych mieszkańców Gminy, zawsze wysłuchuje próśb i żadna z nich nie pozostaje bez echa.

*Z wyrazami szacunku
Zespół Regionalny „Porębiański Ród”
Józefa Lupa - Opiekun zespołu*

40 lat temu, Państwo Jadwiga i Janusz Potaczekowie podzieliли sobie „Tak” na dobre i na złe. Z tej okazji, Zarząd Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych im. Św. Brata Alberta w Niedźwiedziu, pragnie złożyć serdeczne gratulacje i

najlepsze życzenia. „Dobre” niech Wam zawsze towarzyszy, a „złe” omija z daleka. Życzymy dalszych, długich lat wspólnego pożycia w zdrowiu, miłości i radości wśród swoich najbliższych, oraz wśród społeczności Gminy w której Pan Janusz gospodarzy jako Wójt, zaspokajając i rozwiązując potrzeby mieszkańców, w tym również potrzeby Stowarzyszenia. Zarząd Stowarzyszenia gorąco dziękuje za dotychczasowe wsparcie, pomoc i opiekę w trudnej pracy wolontaryjnej z ludźmi dotkniętymi przez los, z ludźmi niepełnosprawnymi. Mamy nadzieję na dalszą owocną współpracę na rzecz potrzebujących pomocy.

*Zofia Drajewicz
Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych*

Szanownym Jubilatam, Państwu Jadwidze i Januszowi Potaczkom, życzę dużo zdrowia, Bożej opieki na dalsze lata życia, spełnienia marzeń oraz radości. Tak wiele, my, mieszkańcy zawdzięczamy pracy Pana Wójta i dziękując za wytrwałą postawę, życzymy dużo sił oraz satysfakcji z wykonywanych obowiązków.

Zofia Pankiewicz z Rodziną



6 →

19. Remont garaży w budynku OSP. Pozyskaliśmy dofinansowanie tego zadania. Umowa została podpisana w Urzędzie Marszałkowskim 4 sierpnia br. Termin realizacji zadania; 31 sierpień 2010 r.

20. Postawienie rusztowania wieży w Porębie Wielkiej; zadanie wykonane.

21. Wymiana pieca c.o w budynku Urzędu Gminy; zadanie wykonane.

22. Szkolne place zabaw w Podobinie, Niedźwiedziu i Koninie. Przetarg wygrała firma Cz. Stożka z Kasinki Małej. Termin realizacji zadań - 31 sierpień 2010 r.

23. Do LGD zgłosiliśmy następujące wnioski: opracowanie albumu o Gminie Niedźwiedź, turniej piłki nożnej o Puchar Prezesa LGD, rozbudowa placu zabaw koło Starej Kolonii, imprezy majowe.

Do chwili obecnej Urząd Marszałkowski nie przeanalizował tych wniosków, brak jest zatem możliwości ich realizacji.

Drogi - odbudowa po powodzi:

Pierwsza promesa na kwotę 200 tysięcy złotych. Wykonano następujące zadania: drogi; do os. Natanki, Woźne - Majerze w Koninie, Moskały w Niedźwiedziu (przepust wraz z położeniem asfaltu), Białonie w Porębie Wielkiej.

Druga promesa na kwotę 80 tys. zł., jako celowa obejmuje remonty: przepustu drogowego do os. Gwały w Porębie Wlk. i mostu do os. Gęby i Cieśle w Koninie. Zadania te są realizowane, termin ich zakończenia to dzień 30.09.br.

Trzecia promesa na kwotę 180 tys. zł. przeznaczona została na realizację nastę-

pujących zadań: drogi do osiedli; Lipówka w Podobinie, Jopki w Porębie i Talarki w Koninie. Termin zakończenia robót - 30 wrzesień br.

Ponieważ gmina otrzymała bardzo małe dofinansowanie na odbudowę dróg rolniczych (zaledwie 18 tys. zł) zdecydowałem, że za tę kwotę wyremontujemy tylko jedną drogę - Kaciki w Porębie Wielkiej. Druga zaplanowana droga do os. Groń - boczna, będzie płatna z budżetu Gminy.

Na dzień dzisiejszy zrealizowano z budżetu Gminy następujące drogi: położenie asfaltu na trzech bocznych drogach w osiedlu Nowe Gliniska w Niedźwiedziu, do os. Moskały w Podobinie (III etap, końcówka), do os. Kręzele (dolny odcinek od p. Woźniaka), w Koninkach (dolny odcinek wzdłuż parkingu droga gminna) oraz:

- zabezpieczenie drogi w brzegu Porębianki; os. Rusnaki w Porębie Wielkiej (w stronę p. Lupy),

- ułożenie korytek od kolektora znad „Belwederu” do p. Zapałowej w Niedźwiedziu,

- naprawa drogi; os. Bekace w Koninie.

Spółka *Gorzkańskie Wody Termalne* otrzymała pismo z dnia 4 sierpnia z Ministerstwa Środowiska o zakończeniu postępowania w sprawie udzielenia koncesji na rozpoznanie złożeń wód termalnych. W tymże samym dniu Ministerstwo Środowiska przysłało umowę o ustanowienie użytkownika górniczego w celu rozpoznawania złożeń wód termalnych.

Te dwa dokumenty są końcowymi do otrzymania koncesji, której należy się spo-

dziwiać lada dzień.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie ogłosił przetarg na realizację czterech stopni na potoku Porębianka w Podobinie. Przetarg wygrała firma „STAAND” z Krakowa, która 6 sierpnia podpisała stosowną umowę. Termin realizacji zadania określono na trzy miesiące. Dodatkowo w kosztorysie ujęto kwotę ok. 200 tys. zł. na udrożnienie koryta tej rzeki między wykonanymi już progami (nie komentuję tego tematu; można było to załatwić inaczej, gdyby nie protesty i sprzeciw niektórych mieszkańców Podobina).

Starostwo Powiatowe zakończyło remonty 3 mostów w ciągu dróg powiatowych koło wikarówki w Niedźwiedziu, przedszkola w Porębie i w Borku - Koninkach. Zostały również położone brakujące nawierzchnie asfaltowe na drogach powiatowych do Koninek i Poręby Górnej. Obecnie trwają prace nad udrożnieniem i wyczyszczeniem rowów przydrożnych i przepustów. Do wykonania pozostaje likwidacja osuwisk przy tych drogach. Aktualizacje tych informacji przygotuję na kolejną sesję.

Trwają remonty kilku dróg osiedlowo-rolniczych. Wysłałem niemało wniosków o dofinansowanie tych zadań. O ich wynikach poinformuję w terminie późniejszym.

Informacja powyższa została przekazana radnym na sesji w dniu 16 sierpnia 2010 roku.

W KILKU ZDANIACH



W środę, 14 lipca, oddane zostało do użytku po generalnym remoncie wnętrze budynku strażnicy w Niedźwiedziu. Okazale i nowoczesnie wygląda teraz piętro remizy; sala widowiskowo - taneczna, kuchnia z zapleczem, sanitariaty i pomieszczenia gospodarcze.

Poświęcenia odnowionych pomieszczeń dokonał ks. Dziekan M. Wójcik. W uroczystości uczestniczyli: T. Patalita - wójt Mszany Dolnej, J. Stozek-inspektor nadzoru budowlanego, wykonawca remontu, strażacy z prezesem A. Smaciarzem, J. Cichórz-prezes w spoczynku i pracownicy Urzędu Gminy. Funkcję gospodarza pełnił J. Potaczek, organizator i inwestor całego przedsięwzięcia. Miłej uroczystości towarzyszyła promocja pięknie wydanej albumu *Strażacy Ziemi Limanowskiej*. Honorowymi egzemplarzami Albumu obdarowani zostali goście. Wójt J. Potaczek podziękował J. Zapalę, Zarządowi OSP, wykonawcom oraz inspektorowi nadzoru. Spotkanie zakończyła tradycyjna lampka szampana.

Zapytany o opinię Prezes A. Smaciarz powiedział: - Pan Wójt potrafił znaleźć środki zarówno w budżecie jak i na zewnątrz i postarał się zrealizować ten nasz cel, jakim był remont kuchni i całego zaplecza kuchennego. Za to jesteśmy Mu na dzień dzisiejszy bardzo wdzięczni. Zatem górę mamy zrobioną, ale nadal pozostaje dół, czyli niedokończony garaż, nad którym jedna z firm pracuje już 2 lata i ciężko jej skończyć. Trudną sprawą jest temat samochodu, o którym rozmawiałem z p. Wójtem już przed rokiem. - *Trzeba jakoś przetrwać jeszcze ten rok, a w przyszłym będziemy ewentualnie myśleć o jakimś nowym samochodzie, bo te, których używamy są już bardzo zużyte i wysłużone* - powiedział Wójt. Jeszcze raz składam Mu podziękowanie za wielkie zaangażowanie, jakie włożył w tę inwestycję. Z tego, co wiem, koszt remontu

wyniósł ok. 240 tysięcy złotych, które zostały pozyskane ze środków unijnych plus 25% wkładu własnego gminy. Wyremontowane pomieszczenia zamierzamy przeznaczyć pod szeroko rozumianą działalność kulturalną, udostępnić dla organizacji wszystkich, możliwych imprez jak; wesela, stypy, konkursy, uroczystości gminne, czy regionalne. Po prostu chcemy, by te pomieszczenia służyły społeczeństwu gminy. SS



W dniu 15 sierpnia poczet sztandarowy naszego Oddziału Związku Podhalan uczestniczył w uroczystości poświęcenia drugiego sztandaru Oddziału Związku Podhalan w Ochotnicy Górnej. Uroczystość była połączona z obchodami stulecia tamtejszej parafii. W tym samym dniu delegacja Oddziału uczestniczyła w obradach II Światowego Zjazdu Górali w Ludźmierzu, które odbywały się w połączeniu z obchodami odpustu w ludzmierskiej parafii. A. Napora



25 sierpnia w sali obrad Gminnego Ośrodka Kultury odbyło się pierwsze spotkanie związane ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Spotkanie miało charakter roboczy, a udział w nim wzięli przedstawiciele związanych dotychczas na terenie naszej gminy Komitetów Wyborczych: *Gorczańska Zgoda, Prawo i Sprawiedliwość, Samorządowe Przymierze "Razem"* i kandydaci w wyborach na stanowisko Wójta Gminy: Janusz Potaczek, Rafał Rusnak oraz do Rady Powiatu; Stanisław Potaczek, Tadeusz Cichański i Marek Mąkowski.

W spotkaniu uczestniczyli też: M. Domagała - przew. Rady Gminy, pełnomocnik Platformy Obywatelskiej na nasz teren, A. Hopek z Koniny i Tomasz Zawirski - dyrektor szkoły w Niedźwiedziu.

Tematem spotkania było wzajemne podzielenie się informacjami dotyczącymi przyszłych wyborów i poczynienie wstępnych ustaleń organizacyjnych. SS



W niedzielę, 22 sierpnia doszło w Koninie do tragedii. Kąpiący się w Końskim Boniorze 40-letni mieszkaniec wsi J. Smreczak zniknął w pewnym momencie na dłuższą chwilę pod wodą. Przybyli na ratunek, wydobyli ciało spod fal wodospadu i przystąpili do reanimacji. Karetka pogotowia zawiozła nieprzytomnego pasażera do szpitala w Limanowej. Tu, mimo podjętych wszelkich starań i zabiegów, nie udało się go uratować. Jan Smreczak zmarł w nocy z poniedziałku na wtorek, osierociwszy ośmioro dzieci. Pochowany został na miejscowym cmentarzu parafialnym.

10 września na sesji Rady Gminy, wójt gminy złożył na ręce M. Rusnaka, funkcjonariusza Policji, (także Janusza Misiury, Stanisława Kowalczyka i Sebastiana Wojtasika) podziękowanie następującej treści: *"W imieniu własnym oraz władz samorządowych pragniemy złożyć podziękowanie za poświęcenie i trud, które podjął Pan, aby ocalić życie tonącego człowieka, oraz godną naśladowania bohaterską postawę"*.

Wójt poinformował, iż założone zostało specjalne konto bankowe w GOPS w Niedźwiedziu, na które każdy chcący przyjść z pomocą finansową osieroconej rodzinie, może wpłacić ofiarowaną przez siebie pieniężną kwotę. Numer konta został wysłany do właścicieli firm, przedsiębiorców, biznesmenów oraz kierowników instytucji państwowych i samorządowych z apelem o przyjęcie z pomocą. Radni, idąc za przykładem Wójta, przeznaczyli na ten cel swoje diety za miesiąc wrzesień. Oto numer konta: **Bank Spółdzielczy w Mszanie Dolnej O/Niedźwiedź, NR KONTA 8988 0800 0600 2002 0000 68 0006 z dopiskiem POMOC DLA PANI MARI SMRE CZAK.** SS



OCALMY OD ZAPOMNIENIA HARCMISTRZ BARBARA PANAŚ

Urodziła się w Przemyślu w 1925 roku. W 1934 r. wstąpiła do drużyny zuchowej, następnie należała do 12 Przemyskiej Drużyny Harcerek, a w czasie okupacji do konspiracyjnej drużyny harcerek „Las”. Po wojnie w czasie studiów prowadziła 39 Krakowską Drużynę Harcerek, później drużynę drużynowych *Huragan* (1947) i Hufiec Harcerek w Wieliczce. Od 1957 roku była instruktorką, w latach 1967-1974 komendantką Hufca Limanowa, od 1983 r. członkiem Prezydium Rady Chorągwi Nowosądeckiej i w latach 2003 - 2007 komendantką Hufca Gorczańskiego. Została odznaczona m.in. Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP” oraz „Orderem Uśmiechu”.

Jej żywioł i pasja to wspaniałe obozy harcerskie w których organizowanie i prowadzenie wkładała całe serce. Cieszyła się wielkim autorytetem u instruktorów harcerskich i zuchowych. Prowadziła liczne kursy i szkolenia harcerskie. Pełna poczucia humoru, służyła swoją wiedzą, umiejętnościami, radą i pomocą. 28 lutego 2010 roku odeszła na wieczną wartę. Swoją pasję harcerstwo przekazała córce Ewie.

Zmarłą wspominają:

*Córka Ewa Jasińska,
Komendantka Hufca Gorczańskiego*

Samo słowo „wspominasz” jest bardzo dalekie; Mamę nie wspominam, ja bardzo tęsknię za nią, za jej żywą obecnością. Jak w chwili pogrzebu towarzyszyła mi wielka rozpacz, tak teraz odczuwam przeogromną pustkę. I choć w tej chwili jestem bardzo zajęta, ani na moment nie przestaję myśleć o mamie.

Dla śp. dh Panasiowej dzieci były radością?

To dokładnie wysłałam z mlekiem matki. Wszyscy którzy mnie znają, wiedzą, że moje życiowe akumulatory ładują się śmiechem i gwarem dziecięcego głosu. Tę przeogromną miłość do dzieci Mama przekazała mi bardzo dokładnie, bo dla niej najważniejsze było dobro dzieci, a zwłaszcza tych, które nie szczególnie miały możliwości, a to spędzenia wakacji nad morzem, a to poznania wspaniałej przygody na biwaku. Dlatego harcerstwo, jej pasja życiowa (zawsze śmiałam się, że jak lekarze będą chcieli pobrać krew mamie do badania, to zamiast krwi będzie wypływało ZHP, ZHP, ZHP itd.), było przez całe jej życie czymś bardzo ważnym. Dorośli zwracali się do niej per *Mamuśka*, a dzieci mówiły: *Babciu*. Była symbolem tego, co matka i babcia łączą razem, czyli ciepła, dobroci.

Jako małe dziewczynki buntowałyśmy się z moją siostrą Gosią, że na obozach te „najgorsze” czynności, a to czyszczenie latryn, a to sprzątanie terenu z papierków

robiłyśmy najpierw my. Dziś wiem jak to działa i tak samo postępowałam ze swoimi dziećmi: synami i córką, a jak dorosną moje wnuki Kuba i Mateusz, i oni doznają zaszczytu sprzątanego jako pierwsi. Zawsze wiedziałam, że dla mamy dzieci i młodzież (nie tylko ta w mundurku, choć do nich szczególnie były skierowane jej myśli), były bardzo ważne.

Opisać swoją mamę w jednym zdaniu?

To trudne, ale spróbuję. Moja mama to niezwykły człowiek, nigdy do nikogo nie miała złości (podziwiałam zawsze tę cechę), każdego umiała usprawiedliwić, znaleźć jego dobre strony, choć wiadomo, że nie ma ludzi bez wad, to czy wadą jest bezgraniczna ufnosć do drugiego człowieka. Zasadą nr 1 w harcerstwie jest *ciągle pięć się wzywać*, zdobywać szczyty ideałów. Moja mama tak właśnie postępowała.

Czy chciałabym być taka, jak ona?

Nigdy nie będę, ale staram się postępować podobnie, wszak jestem jej córką - to geny, resztę dopełniło nasze wspólne życie i ta sama miłość do dziecka w harcerskim mundurze.

hm Andrzej Hopek

*Zastępca Komendantki Hufca
Gorczańskiego (już córki Barbary
Panaś, E. Jasińskiej)*

Druhnę harcmistrz Barbarę Panaś poznałem we wrześniu 1965 roku na odprawie drużynowych w Limanowej. Pełniła wtedy funkcję Komendantki Hufca w Limanowej, zaś ja drużynowego w Szkole Podstawowej w Szyku. Spotykaliśmy się też na organizowanych przez Komendę Hufca kursokonferencjach na Lubogoszczy. Zapamiętałem ją już wtedy jako świetnego organizatora i szkoleniowca, osobę tryskającą energią. W trakcie odbywania przeze mnie służby wojskowej, dh Panaś zmieniła pracę, przeszła do komitetu partyjnego. Pomimo zmiany pracy nie zrezygnowała (w ramach urlopu) z organizowania obozów harcerskich. Gdy spotykaliśmy się już na innych zebraniach w Niedźwiedziu, trudno było mi

przestawić się na inne tytułowanie Jej - nadal zwracałem się per *druhno*. Od 1974 roku zacząłem jeździć, jako instruktor na obozy harcerskie organizowane i dowodzone przez dh Panaś, mimo, że jakiś czas nie pełniła funkcji w ZHP. Ja byłem już wtedy drużynowym w Szkole Podstawowej w Koninie. Akurat wtedy w związku ze zmianami administracyjnym kraju, powstały hufce w gminach (poprzednio były tylko w powiatach).

Po przejściu na emeryturę dh Panaś, już społecznie, pełniła funkcję Komendantki Hufca w Mszanie Dolnej. Mimo, że mieliśmy odrębny hufiec gminy Niedźwiedź, ale obozy harcerskie organizowały tylko większe, tj. Limanowa, Mszana Dolna, toteż nasz kontakt nie uległ zerwaniu. Jak każda kobieta, lubiła coś *pichcić* w kuchni. Któregoś roku inspekcja zastała ją właśnie w kuchni. Zapytali: *Szefowa, nie wie pani, gdzie jest komendant obozu?* Oczywiście, żeby było śmieszniej, nie przyznała się, że Ona jest komendantką. Było potem mnóstwo śmiechu, ale miano *Szefowa* przyłgnęło do Niej już na zawsze.

Tych naszych, wspólnych obozów było ponad trzydzieści, z której to liczby w połowie pełniłem funkcję komendanta podobozu, a ostatnio zastępcy Komendantki Zgrupowania tzn. Zastępcy *Szefowej*. Po połączeniu hufców z Mszany i Niedźwiedzia współpracowaliśmy w Komendzie Hufca w Mszanie Dln., który przyjął nazwę *Hufiec Gorczański*. Przez wiele lat byłem też zastępcą dh Panaś w Komendzie Hufca Gorczańskiego; mogę powiedzieć o sobie - „żelazny drugi”.

Mimo tylu lat współpracy, nie przypominam sobie żadnej poważnej sprzeczki. Szefowa nie tylko umiała sprawnie zarządzać ale także potrafiła wysłuchiwać zdania innych. Była też bardzo przyjazna, szczególnie dla dzieci. Jestem przekonany, że dobrze zapracowała i w pełni zasłużyła na swój „Order Uśmiechu”. Myślę, że wiele osób będzie ją mile wspominać, jeszcze przez wiele lat. →22



“WIECHA” NA DRODZE

21 września na skrzyżowaniu dróg Koninki - Poręba Wielka - Poręba Górna, odbył się uroczysty odbiór inwestycji pn. *Przebudowa odcinków dróg powiatowych w rejonie gmin Mszana Dolna i Niedźwiedź, w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 - 2013*”.

Podczas oficjalnego otwarcia wykonanych inwestycji drogowych powiat limanowski reprezentowali: starosta J. Puchała, wicestarosta F. Dziedzina, członek Zarządu Powiatu B. Żaba, wiceprzewodniczący Rady Powiatu M. Mysza, M. Urbański-dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Limanowej z T. Dullem, oraz wykonawcy: prezes firmy LIMDROG A. Szkarłat i W. Jędrzejak z firmy BUDMOST.

Oprócz przedstawicieli powiatu obecni byli: T. Patalita, wójt Gminy Mszana Dolna, wójt Niedźwiedzia J. Potaczek, członek Rady Powiatu S. Potaczek, M. Domagała, przew. Rady Gminy, radni z Poręby z sotysem P. Harasem.

Spotkanie rozpoczęło się poświęceniem inwestycji przez proboszcza parafii w Porębie Wielkiej ks. J. Moskałę, po czym uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: starosta J. Puchała, wicestarosta F. Dziedzina, wójtowie J. Potaczek i T. Patalita, członkowie Rady Powiatu B. Żaba i S. Potaczek.

Po oficjalnym, przecięciu wstęgi otwierającym drogę, goście udali się do Poręby Górnej i Koninek w celu obejrzenia wykonanych robót, a następnie na spotkanie w pensjonacie „Janina”. Tu nastąpiła prezentacja slajdów przez M. Urbańskiego - dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg na temat wykonanych inwestycji. W ramach robót wykonano modernizację 9 odcinków dróg na terenie gmin Mszana Dolnej i Niedźwiedzia. W Niedźwiedziu zmodernizowano 3 drogi o długości ogółem 7 km i 3 obiekty mostowe (koszt obiektów mostowych wyniósł 757 tys. zł.) Wykonawcą zadań było Przedsiębiorstwo



Foto. A. Liberda

LIMDRÓG z Limanowej, a podwykonawcą BUDMOST z Laskowej. Wartość wszystkich inwestycji wyniosła **4.747.963,00** złotych.

- *Głównym celem tego programu - powiedział M. Urbański - była poprawa infrastruktury drogowej. Dzięki temu poprawiła się sieć komunikacyjna dróg powiatowych. Poprawiły się warunki życia mieszkańców, bezpieczeństwa i*

komfortu jazdy, a tym samym stworzyło się warunki dla rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, tym bardziej, że te rejon są turystyczne, drogi stanowią połączenia pomiędzy drogami krajowymi. Zabiegi o pozyskanie środków trwały dwa lata i nie było to łatwe. Składam podziękowania Wójtom obu gmin za cierpliwość i dobrą współpracę z powiatem.

W trakcie spotkania starosta limanowski J. Puchała podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tych inwestycji. Słowa podziękowania skierował do wykonawców, przedstawicieli Powiatowego Zarządu Dróg, oraz wójtów obu gmin za dobrą współpracę z powiatem. - *Szczególne podziękowania - dodał - należą się wójtowi J. Potaczkowi, który pozyskał dodatkowe środki z Funduszu Rozwoju Wsi i tym sposobem wszystkie drogi powiatowe wraz z obiektami mostowymi na terenie gminy Niedźwiedź są nowe.*

Wójtowie gmin T. Patalita i J. Potaczek w towarzystwie przewodniczącego Rady M. Domagały i radnej B. Cichańskiej złożyli podziękowania za realizację inwestycji staroście limanowskiemu i wykonawcom.

Po zakończeniu uroczystości, w drodze powrotnej, goście zatrzymali się przy nowo wykonanej zatoce autobusowej w Podobinie.

Anna Liberda



21 → *Stefania Teresa Wojciaczyk,
Przewodnicząca Rady Gminy Mszana Dolna*

Dh. Barbara Panaś to kochana *Szefowa*. Harcerstwo było zawsze jej pasją życiową. To człowiek „Instytucja”, zawsze pełna ciekawych pomysłów i sposobów ich realizacji. Dla niej nie było rzeczy niemożliwych. Była wspaniałą, cudowną wychowawczynią i zarazem *mamą* dla każdego zucha, harcerza i instruktora. Kochała ludzi, szczególnie dzieci, przyrodę i ojczyznę. Umiała te ideały zaszczyć w nas. Zawsze emanowała z niej radość i dobroć. Miała wielu przyjaciół w gminie, mieście, powiecie i w kraju. Jej dom był oazą harcerstwa. Dzięki niej zuchy, harcerze i instruktorzy oraz niezrzeszone dzieci, miały możliwość przeżycia wielu przygód, nabycia ciekawych umiejętności oraz spędzenia atrakcyjnych ferii zimowych i letnich na obozach, koloniach i biwakach oraz poznać piękne zakątki naszego kraju. Zachowam na zawsze wspaniałą *Szefową* we wdzięcznej pamięci.



*Córka, Małgorzata Mucha
Dyrektor Biblioteki Miejskiej w Mszanie Dolnej*

Na wspomnienia jest jeszcze za wcześnie. To zbyt bolesna strata. Ciągle mi się wydaje, że jest w domu, a grób na cmentarzu to nie grób rodziców. Chodzę tam codziennie, zapalam znicze, wczoraj zaniósł wrzosa. W oczach mam jej ostatni obóz nad morzem w Pobierowie, jak świetnie dawała sobie radę, pomimo kalectwa. Z każdego obozu przywoziła sobie korale z muszelek. Uwielbiała te naszyjniki. Zawieszała je sobie nad łóżkiem. Miała ich bardzo dużo.

Pewnie by cały rok wspominać te wspaniałe chwile z zuchami, harcerzami, instruktorami i z nami. W tym roku przywoziłam jej muszelki, które sama nazywałam i rozsypałam na jej grobie. Choć nie mogła z nami być fizycznie tego

lata, to nadal jest.



Opracowała
Anna Liberda



Szacunek do historii pomostem między pokoleniami

Z nadejściem jesiennych dni nadchodzą chwile zadumy. W pośpiechu jesiennego krajobrazu, niejednokrotnie nasze myśli kierujemy w stronę tych, którzy na przestrzeni lat walczyli o wolną i niepodległą Polskę. Odkrywając karty historii dostrzegamy wielką odwagę i patriotyzm we wszystkich zrywach niepodległościowych, którym zawsze towarzyszyła nadzieja na zwycięstwo. Przesuwając się na moment w czasie, przypominamy sobie tych, co polegli w okresie II wojny światowej w walce o niepodległą Polskę.

Od samego początku okupacji hitlerowskiej w Polsce narodził się ruch oporu, przybierając różne formy walki z okupantem. W całym Beskidzie Wyspowym działały komórki wojskowego podziemia, a pobliska Szczawa była ich ośrodkiem, dlatego stała się symbolem Polski podziemnej. Wyrazem tego były i są spotkania byłych żołnierzy I Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej. W Szczawie spotykali się od „zawsze”, aby wspominać wojenne dni, swoich towarzyszy broni, powstanie ich pułku, miejsce stoczenia ostatniej bitwy. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości uroczystości przybrały charakter święta patriotycznego, stając się doskonałą lekcją historii.

W tym roku, w dniu 22 sierpnia, weterani spotkali się na „Odpuszcie Partyzanckim”. Program uroczystości zawierał:

- złożenie wieńców pod pomnikiem poległych żołnierzy,
- Apel Poległych - po którym złożono kwiaty pod pomnikiem poległych partyzantów (uświetniony występem zespołu „Galasy” z Poręby Wielkiej),
- msza św. w intencji poległych, zmarłych i żyjących żołnierzy I PSP.AK, z udziałem rodzin żołnierzy (z naszej gminy w uroczystości uczestniczyła rodzina Zapałów, krewni mjr. „Lamparta” Juliana Zapały).

Oprawę muzyczną nabożeństwa w repertuarze nastrojowych pieśni żołnierskich, zapewnił wspomniany zespół góralski „Galasy” z Koninek.



Pośród strug ulewnego deszczu odprowadziliśmy we wtorek, 31 sierpnia, na miejsce wiecznego spoczynku śp. Franciszka Łabuza, urodzonego w Koninie, zamieszkałego w Mszanie Dolnej. Wcześniej, w samo południe, odprawiona została w mszańskim kościele p..w. św. Michała Archanioła żałobna Msza święta za duszę Zmarłego. W ostatniej drodze towarzyszyli Mu Ci, wśród których żył, mieszkał i pracował: rodzina, pracownicy i przyjaciele z gminy Niedźwiedź, na terenie której spędził większą część swojego życia, której także wójtował w latach 1994 - 1998, i dla której pracował przez wiele, wiele lat.

Cześć Jego pamięci!

Po mszy św. nastąpiło zwiedzanie muzeum I PSP. AK i obozu partyzanckiego zrekonstruowanego przez Polskie Towarzystwo Historyczne w Nowym Targu-grupę rekonstrukcyjną „Podhale w Ogniu”. Jak patriotyczna była to uroczystość, niech świadczą słowa homilii wygłoszonej podczas mszy św.; była to prawdziwa lekcja historii. Oto fragment:

-*“Ojczyzna nasza to historia, to dzieje nasze, piękne bohaterskie, pełne wzlotów i upadków. Ojczyzna nasza to Piastowie, chrzest Polski i Jagiellonowie, to bolesne rozbiory, pierwsza wojna światowa, Polska międzywojenna, II wojna światowa, Polska komunistyczna i zniewolona, a obecnie Polska wolna. Biedna pod każdym względem. Nasza historia to Grunwald, który postawił raz na zawsze tamę krzyżacko-niemieckiemu zapędowi na polskie ziemie. Nasza historia to rok 1683 odsiecz wiedeńska, gdzie polski żołnierz pod wodzą króla Jana III Sobieskiego uratował na zawsze Europę Środkową od islamu. Ojczyzna nasza to 15 sierpień 1920 rok, kiedy to polski żołnierz powstrzymał nawałnicę bolszewicką, która po trupie Polaków chciała zatknąć czerwony sztandar z sierpem i młotem w Berlinie, Paryżu i całej Europie. Ojczyzna nasza to Monte Cassino, Tobruk, Narwik i niepotrzebnie Lenino, Powstanie Warszawskie z 200 tys. ofiar, to stan wojenny, który cofnął Polskę na kilkadziesiąt lat. Patriotyzm polega na tym, aby znać prawdziwą historię swojej ojczyzny. Uroczystości takie, jak ta w Szczawie, są hołdem składanym naszym przodkom, którzy w przeszłości, a zwłaszcza w czasie II wojny światowej oddali życie za Ojczyznę i wolną Polskę. Jak obliczają historycy, druga wojna światowa kosztowała życie około 60 mln istnień ludzkich na wszystkich kontynentach, w tym parę milionów Polaków”.*

Uroczystość partyzancka zgromadziła wiele znaczących osobistości. Wśród nich była posłanka na sejm RP Anna Paluch, która powiedziała: -*Jestem zdecydowaną zwolenniczką kultywowania pamięci o bohaterach. Trzeba pamiętać, że tego typu uroczystości jak Partyzancki Odpust w Szczawie przypominają osoby, które dla Polski zrobiły najwięcej, bo ofiarowały swoje zdrowie i życie. Uważam, że rolą naszego pokolenia jest przenieść tę pamięć do pokolenia naszych dzieci urodzonych w wolnej Polsce, dla których te sprawy walki o wolność i niepodległość są już może mniej widoczne. Powinniśmy przekazywać temu i następnym pokoleniom tradycje patriotyczne; wierność Polsce, demokracji stanowienie o własnym losie. Integrowanie się z Europą, modernizowanie kraju jest istotne, ale nikt nie powiedział, że modernizacja sprzeciwia się tradycji. Wręcz przeciwnie, człowiek, który wie skąd wyszedł, wie jakie są jego korzenie, łatwiej może się integrować z dzisiejszym światem”.*

Bardzo dużo jest takich miejsc w naszym kraju, gdzie w rocznice stoczonych walk odbywają się uroczystości religijno - patriotyczne, upamiętniające te dramatyczne wydarzenia. Z pewnością pamięć o ofiarnej postawie przodków pobudzi kolejne pokolenia do wzięcia odpowiedzialności za dalsze, pomyślne losy naszej Ojczyzny.

Anna Liberda

ŻEGNAJ FRANCISZKU!



ZATRZYMANE W KADRZE



Wszystkie fotografie wykonał Stanisław Stopa

Wydawca: Urząd Gminy w Niedźwiedziu 34 -735 Niedźwiedź. Tel: /018/ 3317-002
 Zespół redakcyjny: Stanisław Stopa (opracowanie, skład komputerowy)
 Anna Liberda, Maria Lupa - współpraca redakcyjna
 Przygotowanie edytorskie: Paweł Zelek
 Adres internetowy: www.niedzwiedz.iap.pl
 Poczta elektroniczna: gmina@niedzwiedz.iap.pl
 Druk: MM Limanowa, tel. 18 337 01 10
 Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

